

Głos

weekend

Pismo ukazuje się
we wtorki i piątki

Piątek
5 kwietnia 2019
nr 27 (LXXIV)
cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
ROZPOCZĘLI
OD POLSKIEGO
STR. 2-3



PUBLICYSTYKA
SZUKAJĄC
ŚLADÓW
TRÓJKĄTA... STR. 8



SPORT
FUTBOL TO MIŁOŚĆ
NA CAŁE ŻYCIE
STR. 12



Huta ma 180 lat

WYDARZENIE: 1 kwietnia minęło 180 lat od uruchomienia pierwszego pieca hutniczego w Trzyńcu. We wtorek kierownictwo huty zainaugurowało obchody jubileuszowe w Muzeum Huty Trzynieckiej i Miasta Trzyńca. Otwarto nową stałą ekspozycję.

Danuta Chlup

Pierwszy wielki piec, w którym rozpalono ogień 1 kwietnia 1839 roku, miał dziesięć metrów wysokości, czterokątny kształt i konstrukcję z cegieł. Na przestrzeni 180 lat produkcja w hucie diametralnie się zmieniła. – Symbolicznie właśnie w bieżącym roku osiągniemy, według naszych obliczeń, łączną produkcję stali w wysokości 180 mln ton. Ten moment powinien nadejść za miesiąc, 1 maja – powiedział Jan Czudek, dyrektor generalny HT.

Produkcja w hucie początkowo skupiała się na wyrobach odlewniczych, takich jak piece, ogrodzenia, naczynia, krzyże nagrobne, wyroby artystyczne. Z biegiem czasu huta wyspecjalizowała się w produkcji długich wyrobów walcowanych. Zdecydowana większość linii kolejowych w Republice Czeskiej wybudowana jest z torów pochodzących z Trzyńca.

– Najczęściej sprzedawanym produktem jest drut. Produujemy go średnio 900 tys. ton w skali roku – w przeliczeniu na długość to tyle, że można by nim trzynaście razy połączyć Ziemię z Księżycem – dodał Czudek.

Już w 1845 roku, a więc sześć lat po swoim założeniu, huta otrzymała złoty medal za wyroby odlewnicze na wystawie przemysłowej w Wiedniu. W 1906 roku cały świat śledził z zainteresowaniem uruchomienie pierwszej zelektryfikowanej linii walcowniczej w Trzyńcu.



• Wielki piec rozpalili (od lewej): Ján Moder, Jan Czudek, Petr Popelář, Věra Palkovská i Jaroslava Ciahotná.
Fot. DANUTA CHLUP

Wielki piec – w postaci tortu – pojawił się na wtorkowej uroczystości na placu przed Muzeum Huty Trzynieckiej i Miasta Trzyńca. Symbolicznego odpalenia dokonali wspólnie przedstawiciele kierownictwa huty, spółki matki Moravia Steel oraz władz Trzyńca. Na uroczystości obecni byli także przedstawiciele parlamentu RC – senator Jerzy Cieńciała i posłanka Pavla Golasowská, samorządowcy z całego regionu oraz inni goście.

– Wczoraj, dokładnie 180 lat po pamiętnej dacie, omawialiśmy w Radzie Nadzorczej program bizne-

sowy przedsiębiorstwa na następne lata – powiedział Ján Moder, pierwszy wiceprezes Rady Nadzorczej HT. Zapewnił zgromadzonych, że kierownictwo huty i jej akcjonariusze nadal będą robili wszystko, by przedsiębiorstwo miało dobrą pozycję na światowych rynkach, by wdrażało kolejne rozwiązania ekologiczne, a także, w ramach odpowiedzialności społecznej, wspierało – podobnie jak dotychczas – wszechstronny rozwój regionu.

Prezydent Trzyńca, Věra Palkovská, przypomniała, że miasto – dawniej mała wioska – właśnie

hucie zawdzięcza swój rozwój oraz dobrobyt. W ub. roku, kiedy Trzyńec stał się miastem statutowym, osiągnął kolejny, wyższy poziom swego rozwoju. – To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie huta – podkreśliła.

Ciekawostki z historii huty przytoczyła także Jaroslava Ciahotná, emerytowana długoletnia dyrektorka ds. finansowych. Mówiła między innymi o sferze socjalnej. Przypomniała, że już w 1897 roku rozpoczął działalność szpital hutniczy, wspominała o kasie braterskiej, która zabezpieczała

hutników na wypadek choroby, o funduszu emerytalnym.

Obchody kontynuowane były w muzeum, gdzie otwarto odnowioną, zmodernizowaną wystawę stałą o historii huty i miasta. Inauguracji dokonała kierowniczka placówki, Eva Zamarská. W witrynach znajdują się m.in. oryginalne historyczne druki z pieczętkami, eksponaty związane z życiem hutników, a nawet zabawki produkowane przez jeńców wojennych, którzy w okresie II wojny światowej więzieni byli w obozie na trzynieckim Borku.

Podczas uroczystości słysząc języki czeski i słowacki, ale także gwara cieszyńską. Dyrektor Czudek w swojej krótkiej przemowie „po naszymu” zwrócił uwagę, że to właśnie gwara była w przeszłości najczęściej używaną mową na tych terenach. Zespół PZKO „Małe Oldrzychowice” oraz towarzysząca mu kapela zaprezentowali się na scenie w góralskich strojach, takich samych, jakie nosili przodkowie dzisiejszych pracowników Huty Trzynieckiej. ▲

120 000

kilometrów wynosi łączna długość torów kolejowych wyprodukowanych w Hucie Trzynieckiej. Można by z nich wybudować linię kolejową trzy razy okrążającą Ziemię.

SPOŁECZEŃSTWO

Podwójne morderstwo

Hawierzów. Dwaj mężczyźni zginęli w poniedziałek późnym wieczorem w jednym z mieszkań w hawierzowskiej dzielnicy Szumbark. 53-letni mężczyzna zabił nożem brata i szwagra swojej konkubiny. STR. 3

70

rocznica utworzenia NATO minęła wczoraj. Sojusz powstał 4 kwietnia 1949 r., będąc odpowiedzią Zachodu na zagrożenie ze strony ZSRR. Początkowo liczył 12 państw: USA, Kanadę, Belgię, Danię, Francję, Islandię, Włochy, Luksemburg, Holandię, Norwegię, Portugalię i Wielką Brytanię. W 1952 r. dołączyły Grecja i Turcja, a w 1955 roku Republika Federalna Niemiec. W okresie zimnej wojny szeregi NATO zasiłała jeszcze w 1982 r. Hiszpania. 12 marca 1999 r. członkami sojuszu zostały Polska, Republika Czeska i Węgry. Proces rozszerzenia trwa do dziś. I tak w 2004 r. przyjęto do NATO Bułgarię, Estonię, Litwę, Łotwę, Rumunię, Słowację i Słowenię, a w 2009 r. Albanii i Chorwację. W 2017 r. członkiem została Czarnogóra, a na drodze do członkostwa znajduje się obecnie Macedonia Północna. (wik)

REKLAMA

**POBYT WIELKANOCNY
w pensjonacie Owieczka**

+420 734 753 840
www.penzionovecka.cz

NASZ »GŁOS«



Witold Koźdoń
kozdon@glos.live

Najbardziej znaną zaolziańską imprezą po polskiej stronie granicy jest oczywiście Gorolski Święto. Popularny „Gorol” od dawna ma wyrobioną markę i słyszał o nim chyba każdy mieszkaniec Śląska Cieszyńskiego. Ale gdy pytamy Cieszyńiaków z tamtej strony Olzy, jakie jeszcze znają imprezy organizowane przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, prawdopodobnie nastąpi cisza. „Polacy z Polski” generalnie nie wiedzą o działalności PZKO nic, więc pytania o to, które z zaolziańskich imprez są duże czy ważne, pozbawione są raczej sensu. No, może z wyjątkiem pytań o Dolański Gróm, o którym – o ile przypominamy o tym naszym rozmówcom – Cieszyńiaczy (zwłaszcza ci młodzi) „coś tam słyszeli”. Dolański Gróm jest wyjątkiem, ponieważ informacje na jego temat pojawiają się od pewnego czasu na Ox.pl, czyli najpopularniejszym portalu internetowym ziemi cieszyńskiej. Kilkoro moich znajomych było już nawet we Fryszacie na „Grómiu”. Wrócili zadowoleni i... zaskoczeni.

Tyle że imprez, które są w stanie oczarować Cieszyńiaków z tamtej strony Olzy jest znacznie więcej. Tymczasem z ofertą do nich wystąpiła do tej pory chyba tylko Scena Polska Teatru Cieszyńskiego i... Stalownicy Trzynieć. I teatr i klub wiedzą już dobrze, że także po polskiej stronie granicy istnieją miłośnicy dobrego hokeja czy gry aktorskiej, którzy są skłonni zapłacić za bilet.

Czy warto sięgnąć po te pieniądze? Myślę, że tak, a Polakiemu Związkowi Kulturalno-Oświatowemu dodatkowo nadarza się okazja do promocji swej działalności. Wszystko za sprawą majowego Festiwalu PZKO, który odbędzie się w trzynieckiej Werk Arenie. Po polskiej stronie Olzy nazwa Festiwal PZKO to wprawdzie pusty dźwięk, ale koncert zespołu „Śląsk” czy recital Olgi Bończyk mogą już zainteresować wielu. Dlatego namawiam organizatorów tegorocznego Festiwalu PZKO, by promowali tę imprezę także w Cieszynie, Goleszowie, Ustroniu czy Wiśle. Dla PZKO będzie to okazja do zademonstrowania swej działalności rodakom znad Wisły, a dla mieszkańców powiatu cieszyńskiego sposobność, by przekonać się, że za Olzą nadal słychać język polski. I nawet jeśli efekty takiej „promocji” okażą się blade i miżerne, to sto czy dwieście sprzedanych dodatkowo biletów da sumkę, po którą warto się schylić. Przynajmniej ja tak to widzę.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Teatr Lalek „Bajka” z przedstawieniem... no właśnie – jakim? Czekamy na odpowiedzi. Fot. FRANCISZEK BAŁON

CYTAT NA DZIŚ



Zuzana Čaputová,
nowa prezydent Słowacji

● ● ●

Aby zło zwyciężyło, wystarczy, by dobro było podzielone. Dlatego musimy się zjednoczyć, mimo różnych poglądów

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

5

kwietnia 2019

Imieniny obchodzą:

Irena, Jeremiasz, Wincenty

Wschód słońca: 6.17

Zachód słońca: 19.21

Do końca roku: 270 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Leśnika

i Drzewiarza

Dzień Grzeczności za

Kierownicą

Przysłowia:

„Jak się Wincenty

rozdeszczy, źle chłopu

wilga wieszczy”

JUTRO...

6

kwietnia 2019

Imieniny obchodzą:

Celestyna, Izolda, Wilhelm

Wschód słońca: 6.14

Zachód słońca: 19.22

Do końca roku: 269 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Sportu

Przysłowia:

„W kwietniu łagodne

kwiatki, w grudniu

śnieżne płatki”

POJUTRZE...

7

kwietnia 2019

Imieniny obchodzą:

Donat, Herman

Wschód słońca: 6.12

Zachód słońca: 19.24

Do końca roku: 268 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Pracownika Służby

Zdrowia

Dzień Bobrów

Przysłowia:

„Na świętego Donata idź

po pracę do brata”

POGODA

piątek

dzień: 17 do 19 C

noc: 8 do 6 C

wiatr: 1-3 m/s

sobota

dzień: 9 do 11 C

noc: 5 do 3 C

wiatr: 1-3 m/s

niedziela

dzień: 14 do 16 C

noc: 4 do 2 C

wiatr: 1-3 m/s

Rozpoczęli od

W czeskokcieszyńskich szkołach średnich z polskim językiem nauczania rozpoczęły się matury. Tradycyjnie od egzaminu pisemnego z języka polskiego.

Beata Schönwald

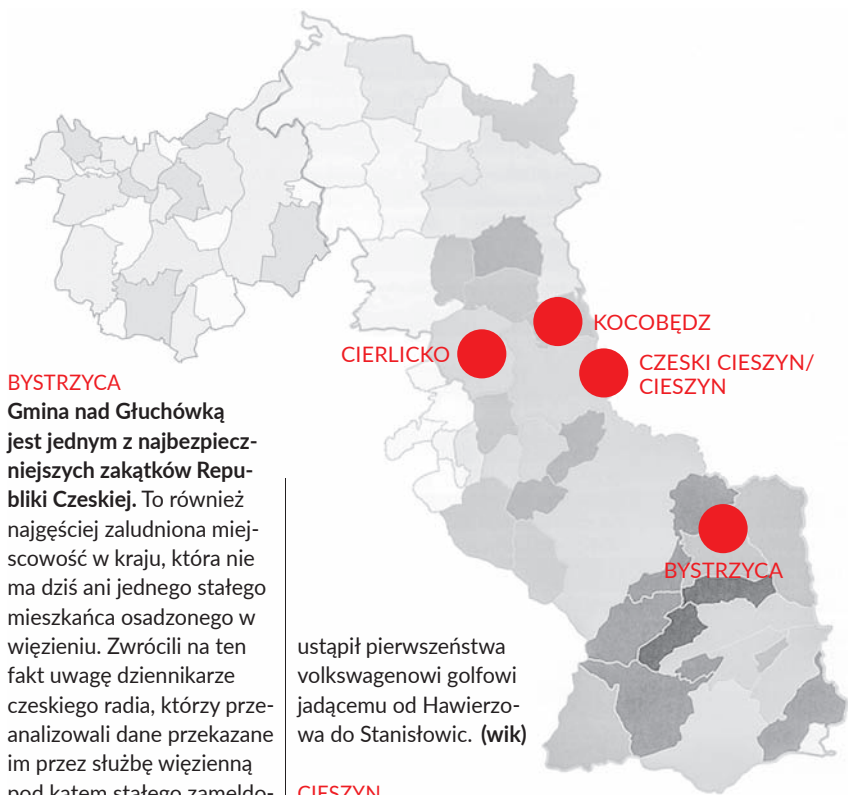


W Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie do egzaminu pisemnego z języka polskiego przystąpiła wczoraj polska grupa klasy maturalnej. – Matura pisemna rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała dwie godziny. Z ośmiu propozycji tematów zostały rano wybrane cztery. Z nich każdy uczeń wybrał ten, który najbardziej mu odpowiadał – poinformowała dyrektor szkoły, Krystyna Bonček. Największym powodzeniem cieszył się wśród piszących temat nr 2, czyli rozważanie nad sensem ludzkiej egzystencji „Człowiek nie może żyć, nie wiedząc, po co żyje”. Prócz tego dwoje uczniów zdecydowało się na reportaż

lub opis magicznego miejsca w oparciu o cytaty św. Augustyna „Świat jest książką i ci, którzy nie podróżują, czytają tylko jedną stronę”. Nikt natomiast nie zdecydował się na rozprawkę, w której należało znaleźć odpowiedź na pytanie „Czy nasza populacja potrafi korzystać z dobrodziejstw demokracji?”, ani na felieton o sporcie pt. „Gdzie się podziały wartości fair play?”.

Matura pisemna z języka polskiego jest dla tegorocznych maturzystów Akademii Handlowej jednym z ostat-

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BYSTRZYCA

Gmina nad Głuchówką jest jednym z najbezpieczniejszych zakątków Republiki Czeskiej. To również najgęściej zaludniona miejscowość w kraju, która nie ma dziś ani jednego stałego mieszkańca osadzonego w więzieniu. Zwrócili na ten fakt uwagę dziennikarze czeskiego radia, którzy przeanalizowali dane przekazane im przez służbę więzienną pod kątem stałego zameldowania skazanych. (wik)

CIERLICKO

Poważny wypadek drogowy wydarzył się we wtorek rano na ruchliwym skrzyżowaniu w pobliżu zapory. W zderzeniu dwóch samochodów ucierpiał tym razem dwie osoby. Jedną strażacy musieli wyciągać z rozbitego pojazdu. Poszkodowany został przetransportowany śmigłowcem medycznym do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. Według wstępnych informacji policji, kierowca jadący renault megane od Trzanowic w kierunku Hawierzowa, skręcając w lewo na skrzyżowaniu, prawdopodobnie nie

ustąpił pierwszeństwa volkswagenowi golfowi jadącemu od Hawierzowa do Stanisławic. (wik)

CIESZYN

Od 1 kwietnia Muzeum Drukarni przy ul. Głębokiej 50 jest niedostępne dla zwiedzających. Powodem stał się remont placówki, który ma trwać do sierpnia. Na czas trwania prac przestrzeń dla części eksponatów pochodzących z muzeum będzie Dworzec Cieszyn. Muzealna inwestycja zakłada z kolei m.in. zwiększenie powierzchni użytkowej przeznaczonej na działalność kulturalną, edukacyjną i wystawienniczą, a także zagospodarowanie terenu w najbliższym otoczeniu. Za sprawą windy i odpowiednio przystosowanych toalet placówka stanie się również bardziej dostęp-

na dla osób niepełnosprawnych. (wik)

KOCOBĘDZ

Srebrny denar węgierskiego króla Stefana (997-1038) został niedawno znaleziony podczas badań archeologicznych w Archeoparku Kocobędz-Podobora. Według specjalistów z Muzeum Cieszyńskiego to jedno z najstarszych i najcenniejszych znalezisk w regionie. Muzeum szuka chętnych do pomocy przy pracach archeologicznych na terenie Archeoparku. Prace ziemne przy użyciu najprostszych narzędzi zaplanowano na kwiecień. (wik)

polskiego



• Wspólne zdjęcie po maturze pisemnej z języka polskiego w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

nich spotkań z językiem polskim w czasie edukacji szkolnej. Tylko jeden uczeń zamierza bowiem kontynuować studia w Polsce. Pozostałym znajomość polskiej terminologii ekonomicznej też się jednak przyda. – Język polski wykorzystam na pewno we współpracy z różnymi firmami zarówno z Polski, jak i z Norwegii, gdzie jest bardzo dużo Polaków zainteresowanych współpracą z różnymi krajami Europy – przekonywał Marek Tietz.

Studia chce jednak podjąć w Czechach, żeby po czterech latach nauki przedmiotów ekonomicznych w języku polskim wyszlifować z kolei czeską terminologię. Uczniowie polskiej grupy maturalnej czeskokieszyńskiej „handlówki” mogli ostatniej nocy już spać spokojnie. W odróżnieniu od uczniów Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie, którzy dopiero dziś rozpoczynają maturalny maraton. ▲

Drogowy maraton

Wśród na drogach i poboczach o wiele częściej niż zwykle można było zaobserwować policyjne radiowozy. Spotkał się je m.in. w Hawierzowie i Ostrawie. W regionie morawośląskim odbywała się akcja policyjna „Speed marathon”. Funkcjonariusze mierzyli prędkość i kontrolowali kierowców oraz ich pojazdy. – Kontrole przeprowadzało blisko 90 policjantów, sprawdzili w sumie 729 pojazdów. Stwierdzono 255 przypadków łamania prawa – poinformowała Soňa Štětínská

z Wojewódzkiej Komendy Policji RC w Ostrawie. Zdecydowaną większość wykroczeń funkcjonariusze rozwiązyali na miejscu, wlepiając mandaty. Ich łączna wysokość przekroczyła 180 tys. koron. Kierowcy najczęściej łamali przepisy dotyczące prędkości. – Odnotowano 212 przypadków przekroczenia dopuszczalnej prędkości, dwa przypadki kierowania pojazdem po spożyciu alkoholu. Trzy osoby nie zapięły pasów bezpieczeństwa, sześć pojazdów było w złym stanie technicznym – wymieniła Štětínská. (dc)

Zgłoś ekstra mamę

Trzyniecka KDU-ČSL ogłasza konkurs na „Ekstra Mamę 2019”. Nominacje można przysyłać do 10 kwietnia, korzystając z formularza opublikowanego na stronie www.trinec.kdu.cz. Konkurs adresowany jest do wszystkich mam mieszkających na terenie miasta Trzyna, które wychowują lub już wychowywały dzieci. – Chcemy nagrodzić kobiety, które oprócz wychowania dzieci pracowały zawodowo w najróżniejszych profesjach, a także te, które zajmowały się „tylko” dziećmi i domem – mówią organizatorzy, zaznaczając, że celem konkursu jest podkreślenie znaczenia macierzyństwa oraz roli matki w społeczeństwie.

Nominować do tytułu „Ekstra mamy 2019” można zarówno mamy biologiczne, jak i mamy zastępcze. Zgłoszenie oprócz danych osobowych powinno zawierać krótką historię nominowanej

W SKRÓCIE

Ambasada szuka praktykantów

Ambasada RP w Pradze poszukuje studenta lub studentki na praktykę w Wydziale Konsularnym. Jeżeli więc myślicie o pracy w dyplomacji lub międzynarodowym środowisku, a dodatkowo posługujecie się językiem polskim, czeskim lub angielskim, to praca ta pomoże zdobyć niezbędne doświadczenie.

Praktyka w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Pradze będzie trwała od 6 maja do 30 czerwca 2019 r. (z możliwością jej przedłużenia na okres wakacyjny). Dodatkowo, w maju ze względu na zaplanowane w Unii Europejskiej wybory do Parlamentu Europejskiego będzie okazja do zapoznania się z obowiązującym w Polsce prawem wyborczym.

Więcej informacji na temat praktyki można uzyskać w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Pradze pod numerem telefonu +420 220-400-120, lub pisząc na adres mailowy: praga.amb.wk@msz.gov.pl.

● ● ●

W korkach do Wisły

Odwiedzacie Wisłę? Pamiętajcie, że właśnie rozpoczął się generalny remont drogi prowadzącej do tego miasta z Ustronia. W weekendy łatwiej więc będzie dotrzeć pod Baranią Górą, jadąc przez Jabłonków, Bukowiec i Istebną.

Przez najbliższe trzy lata droga wojewódzka 941 z Ustronia do Wisły zostanie gruntownie zmodernizowana. W praktyce szosa zostanie rozebrana i wybudowana od nowa. Zaplanowano też przebudowę przejazdów kolejowych i towarzyszącej im infrastruktury. Inwestycja potrwa do października 2021 r. Pierwsze utrudnienia miały się pojawić już wczoraj, ponieważ w czwartek planowano wprowadzenie ograniczeń w ruchu na 300-metrowym odcinku między przejazdem kolejowym w Ustroniu Polanie a stacją kolejową w Wiśle Obłązcu, a także na ul. Ustrońskiej, m.in. w rejonie oczyszczalni ścieków. Od wczoraj więc czas podróży do Wisły znacząco się wydłużył. (wik)

Podwójne morderstwo

Jak poinformowała rzeczniczka policji, Gabriela Pokorná, ze zgromadzonych do tej pory informacji wynika, że trzech mężczyzn najpierw pili razem alkohol. – Następnie 53-latek zaatakował nożem dwóch mężczyzn w wieku 57 i 43 lat. Obaj zmarli, pomimo udzielonej im pomocy. Policja zatrzymała sprawcę – dodała rzeczniczka.

Policjanci jako pierwsi udzielili pierwszej pomocy ofiarom. Ratownicy medyczni otrzymali zgłoszenie o zdarzeniu tuż przed godz. 21.45. Po dotarciu na miejsce zaczęli prowadzić reanimację. – Obaj ranni mieli liczne rany klute i cięte, doszło do ustania podstawowych funkcji życiowych. Lekarka stwierdziła śmierć jednego z poszkodowanych, dlatego zespół ratowników skupił się na ratowaniu drugiego pacjenta – opisał akcję Lukáš Humpl, rzecznik Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego.

Pomimo czterdziestominutowej intensywnej reanimacji także drugi poszkodowany zmarł. Ratownicy udzielili pomocy również 44-letniej kobiecie z objawami ostrego stresu i przekazali ją pod opiekę hawierzowskiego szpitala.

– Policja kryminalna przeprowadziła oględziny miejsca zbrodni i zgromadziła poszlaki, które zbadają eksperci. Ze względu na stan podejrzanego, który był pod wpływem alkoholu, nie można go było bezpośrednio przesłuchać. Komisarz naczelny policji zarządził przeprowadzenie sekcji zwłok zmarłych. Po zgromadzeniu dowodów komisarz postawił zarzuty 53-letniemu mężczyźnie. Złożył również wniosek o aresztowanie oskarżonego – dodała Pokorná. Oskarżonemu o podwójne morderstwo grozi kara nadzwyczajna, która może oznaczać nawet dożywotnie pozbawienie wolności. (dc)

W OBIEKTYWIE...



• Aż trzy zastępy zawodowych strażaków interweniowały w poniedziałek po południu w Boguminie, gdzie na ul. Rewolucyjnej ciężka śmieciarka wylądowała w przydrożnym rowie. Do jej wydobycia użyto dźwigu, który przybył na miejsce zdarzenia z Karwiny. Akcję zabezpieczał też wóz ratownictwa specjalistycznego z Ostrawy-Zabrzega. Szczęśliwie kierowca niefortunnej ciężarówki nie odniósł żadnych obrażeń. (wik)
Fot. ARC Straży Pożarnej

Z premierem o szpitalach

Hetman morawośląski, Ivo Vondrák, uzyskał w środę poparcie premiera, Andreja Babiša, i ministra zdrowia, Adama Vojtěcha, w sprawie optymalizacji szpitali wojewódzkich. Chodziło konkretnie m.in. o placówkę orłowską, wchodzącą w skład karwińskiego szpitala.

W spotkaniu, które zainicjował sam premier, wzięli udział przedstawiciele województwa morawośląskiego, miasta Orłowej oraz pracowników karwińskiego szpitala, których planowane zmiany bezpośrednią dotyczą. – Reorganizacja szpitali wojewódzkich jest konieczna. Zmiany należy jednak przeprowadzać stopniowo i z wyczuciem. Co do tego panuje zgoda między nami, ministrem i premierem – skomentował rozmowy w Pradze Ivo Vondrák.

Sęk w tym, że planowane zmiany w szpitalu orłowskim od dłuższego czasu wywołują fale protestów ze strony pracowników oraz mieszkańców miasta i samorządowców. Miasto, aby nie dopuścić do uchwalonej przez wojewódzkich radnych reorganizacji orłowskich oddziałów szpitalnych, postanowiło nawet przejąć szpital na własność. Zdaniem hetmana, przejęcie placówki przez miasto prowadziłoby jednak do jego faktycznej likwidacji. – Będziemy wymagać od miasta gwarancji, że ze zmianą właściciela zgadzają się również ubezpieczalnie zdrowotne i że są skłonne podpisać ze szpitalem nowe umowy. Chcemy mieć również pewność, że miasto jest w stanie sfinansować działalność całego szpitala, łącznie z oddziałami, które od dłuższego czasu przynoszą straty – zaznaczył Vondrák. (sch)



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

W szkole witała ich sówka

Rozpoczęły się zapisy do klas pierwszych szkół podstawowych. Dla każdego sześciolatka i jego rodziców zapisy są nie lada przeżyciem. Przeczytajcie, jaki miały przebieg w polskiej podstawówce w Olbrachcicach.



• Ema Kielar i nauczycielka Janina Guńka. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Olbrachcicka szkoła ma swoje logo i maskotkę – sówkę. I ta właśnie sówka, w rękach pani nauczycielki Janiny Guńki, witała we wtorek przyszłych pierwszoklasistów. Na zapisy dotarło pięcioro dzieci – trzech chłopców i dwie dziewczynki. Kubusiowi, Emie i Markowi mieliśmy okazję towarzyszyć w tej ważnej dla nich chwili.

Pani Janina przygotowała dla dzieci kolorowy zeszyt z zadaniami. Dzieci, wykonując je, wykazały się swoją wiedzą na temat kolorów i kształtów, liczyły, opowiadały bajkę o rzepce, rysowały. Zarówno obaj chłopcy, jak i dziewczynka, świetnie sobie z wszystkim poradzili. Wszyscy ładnie po polsku rozmawiali z panią nauczycielką, choć wyrastają w czesko-polskich rodzinach. Każde dziecko mogło zabrać na pamiątkę zeszyt z gotowymi zadaniami oraz stemplami, które otrzymało od pani nauczycielki za prawidłowe wykonanie. Na koniec pani Janina powiesiła każdemu przyszłemu pierwszoklasie na szyję pamiątkową plakietkę i pogratulowała mu zapisania do szkoły. – Zobaczymy się po wakacjach – żegnała się z sześciolatkami.



• Jakub Konesz.

– Dzieci lubią wykonywać takie zadania, dla nich to frajda, a my przy okazji sprawdzamy ich gotowość szkolną – powiedziała nam



• Marek Tyrlik.

dyrektor Jolanta Kożusznik, która w swoim gabinecie przyjmowała od rodziców podania.

(dc)

Narciarskie sukcesy Sary

Sara Folwarczna ma dziewięć lat, uczęszcza do klasy czwartej polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie. Już w tym wieku osiąga sukcesy sportowe. Uplasowała się na 3. miejscu w klasyfikacji ogólnej Pucharu Madeja Sport Cup 2019 oraz zdobyła mistrzostwo województwa morawsko-śląskiego w narciarstwie alpejskim.



Fot. PAWEŁ FOLWARCZNY

Ile miałaś lat, kiedy po raz pierwszy stanęłaś na nartach? Pamiętaj, gdzie to było?

– Miałam dwa i pół roku. Tata uczył mnie jazdy z górki za ogrodem koło naszego domu w Żukowie Dolnym.

Od tego czasu minęło siedem lat. Jesteś już zawodniczką. W którym klubie sportowym trenujesz i jak często?

– Trenuję w drużynie SKI Mosty w Mostach koło Jabłonkowa. Na treningi jeżdżę cztery, a nawet pięć razy w tygodniu. Trenuję po południu lub wieczorem. Czasem jeździmy także z trenerem i z rodziną do Austrii na lodowiec Stubai.

Zima trwa u nas tylko przez część roku. Jak w takim razie wyglądają letnie treningi?

– Wykonujemy różne ćwiczenia w

hali sportowej, jeździmy na rowerach, na łyżworolkach. To są moje ulubione letnie sporty. Lubię także pływać.

Odniosłaś w kończącym się sezonie jakieś inne sukcesy prócz trzeciego miejsca w Pucharu Madeja Sport Cup?

– Tak, właśnie kilka dni temu wzięłam udział w międzynarodowych zawodach w Zubercu na Słowacji. Startowali w nich zawodnicy z czterech krajów: ze Słowacji, Słowenii, Polski i Czech. Zajęłam trzecie miejsce w swojej kategorii. Na razie należałam do kategorii młodszych dziewcząt, ale teraz przejdę już do starszych. (dc)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA



Fot. ARC szkoły

Kochany Głosiku,

ślemy serdeczne pozdrowienia z bukowickiej szkoły. Postanowiliśmy do Ciebie napisać, by podzielić się wrażeniami z niedawnego wyjazdu na zieloną szkołę w Karłowicach.

W dniach 18-22 marca wyjechały wszystkie dzieci z bukowickiej podstawówki oraz pięć naszych pań na zieloną szkołę. Cały tydzień spędziliśmy w Jesionikach. Była to dla nas wszystkich wielka frajda. O program edukacyjny zatroszczyły się panie z łomnińskiego URSUS-a. Dzięki temu, że cały tydzień pogoda nam dopisywała, większość czasu spędziliśmy w lesie, nad rzeką i na łące.

Było również sporo zabaw i gier na boisku przy naszym ośrodku. Zawiązała do nas pracowniczka Lasów RC, który przywiózł ze sobą raroga z rodziny sokołowatych oraz wiernego przyjaciela, psa Elvina. Myśliwy opowiadał bardzo ciekawie, a każdy z nas mógł nawet potrzymać raroga i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Podwyższony poziom adrenaliny mieliśmy chyba wszyscy podczas nocnej wyprawy z latarkami, podczas której wykonywaliśmy przeróżne zadania i pokonywaliśmy przeszkody (nie tylko fizyczne). Musimy też pochwalić kuchnię, zjadaliśmy po pięć posiłków dziennie, a to, że nie zostawialiśmy resztek, było przede wszystkim zasługą pań kucharek, które dały „koncert kulinarny”.

Całotygodniową zabawę zakończyło w piątkowe popołudnie szukanie skarbu. Bardzo miło wspominać czas spędzony w naturze, ciesząc się z nowych przeżyć, wrażeń i ogromu informacji, które na pewno zapamiętamy przez całe życie.

Uczniowie PSP w Bukowcu

POP ART

262

Janusz Bittmar

Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata. W najnowszym Pop Arcie inna przeplatanka – filmowo-muzyczna. Miłej lektury.

RECENZJE

PRZEMYTNIK (THE MULE)

Kiedy dziennikarze pytają Clint Eastwooda o jego młodzieńczą przygodę z włoskimi spaghetti westernami, robi podobno dobrą minę do złej gry i odlicza sekundy do zakończenia rozmowy. Lata 60. XX wieku są dla 89-letniego aktora i reżysera tak zamierzłą przeszłością, jak epoka lodowcowa dla kontynentu amerykańskiego.

Clint Eastwood mógłby być inspiracją dla czeskich emerytów podróżujących porannym pociągiem z Karwiny do Bratysławy na kawkę i z powrotem. Też podróżuje, tyle że na większą skalę, a za okno na świat służy mu nie szyba pociągu, a oko kamery. Po świetnym obrazie „Gran Torino” (2008), równie dobrym „Snajperze” (2014) i przeciętnych filmach „Sully” (2016) i „15:17 do Paryża” (2018) Eastwood powraca w wielkim stylu. „Przemytnik”, który od dwóch tygodni gości na ekranach czeskich i polskich kin (w Czechach pod nazwą Pašerák), daje do myślenia każdemu, kto spędza w pracy więcej czasu niż z własną rodziną.

Film oparty na autentycznych wydarzeniach opowiada historię 90-letniego Earla Stone’a (Clint Eastwood), uwikłanego w brudne interesy przemytników narkotyków. Po tym, jak jego hobby i praca w jednym – efektowna hodowla kwiatów – runęła w gruzach, staruszek postanawia przyjąć ofertę kierowcy dla... No właśnie, sam nie wie na początku, dla kogo. Szybko okazuje się, że w czarnym pick-upie Stone nie będzie przewoził karmy dla psów, ani sztucznych nawozów, ale twarde narkotyki. Eastwood w roli reżysera sprawdził się już niejednokrotnie. Po raz pierwszy urzekł w melodramacie miłosnym „Co się wydarzyło w Madison County” (zakochany do bólu w Meryl Streep), a od tego czasu jego warsztat i wizje reżyserskie uległy dużej zmianie. Również „Przemytnik” został mocno osadzony w kłamrach światopoglądowych republikańskiej części Stanów Zjednoczonych. Eastwood, który zawsze był dumny ze swoich prawicowych korzeni, nie omieszczał również w swoim najnowszym filmie przemyć „małe co nieco” ze swojej skarbnicy wartości. Mamy więc słowne dylematy, czy czarnoskórego mieszkanka Chicago określać słowem Murzyn („skoro twój kolor skóry jest właśnie czarny, a mój biały”), czy też – zgodnie z poprawno-



• Czy nie lepiej byłoby hodować kwiatki?

ścią polityczną – Afroamerykanin. Earl Stone podczas swoich rajdów z kokainą w bagażniku moralizuje, śpiewa oblesne piosenki; kreacja Clint Eastwooda nigdy jednak nie schodzi w rejony banału, wręcz przeciwnie. Dla handlarzy narkotyków był „Tatą”, aczkolwiek w roli ojca rodziny sprawdził się niespecjalnie. Pretensje ze strony córki, wnuczki i byłej żony wywołują u Earla wyrzuty sumienia. Czy zdąży naprawić swoje błędy?

Nie do końca wszystko, co pojawiło się w filmie, wydarzyło się w faktycznym świecie Earla, a dokładnie Leo Sharpa, bo tak nazywał się rzeczywisty podmiot liryczny. Clint Eastwood

wykorzystał licencję poetycką, wprowadzając do scenariusza wiele swoich przemyśleń. Można powiedzieć, że Eastwood napisał sceny filmowe dla siebie, tak, jak on postąpiłby będąc na miejscu Sharpa. Film, jako sztuka, powinien kreślić właśnie takie perspektywy. Podobny zabieg zastosował Eastwood zresztą w innym swoim głośnym filmie, „Snajperze”, który otrzymał aż sześć nominacji do Oscara, zgarniając jedną za najlepszy montaż dźwięku.

Eastwood wyczuł rewelacyjnie familijny potencjał swojego filmu. „Byłem koszmarnym ojcem i koszmarnym mężem. Rodzina jest najważniejsza. Nie rób tego, co ja zrobiłem” – przestrzega

główny bohater przypadkowo (na tym etapie filmu) spotkanego w hotelowym barze detektywa z wydziału antynarkotykowego. Ulubiony aktor Clint Eastwooda, Bradley Cooper, zaaferowany wspólnie z kumplem z DEA (Michael Peña) namierzaniem narkotykowego kartelu i, co za tym idzie, także Earla Stone’a, zapomniał nie o byle czym, a o piątej rocznicy ślubu.

Szmuglowanie narkotyków to tylko – na pierwszy rzut oka – główna linia narracyjna filmu. W rzeczywistości „Przemytnik” jest filmowym podręcznikiem-poradnikiem dla ojców i mężów, jak nie zmarnować najpiękniejszych chwil w życiu. ▲

CO SZEPTANE

KINA ZNÓW W MODZIE. Lubimy chodzić do kina. Wbrew powszechnemu przekonaniu, że edukacją filmową rządzą od jakiegoś czasu usługi streamingowe lub pirackie torrenty, to wciąż seans w kinie jest na topie. W czeskich kinach w ubiegłym roku sprzedano rekordową liczbę biletów, a identycznie sytuacja wyglądała w Polsce. Również najnowsze dane, z pierwszego kwartału 2019 roku, wskazują, że nad Wisłą kina szybko nie splajtują. Przynajmniej te w dużych miastach. Jak czytamy w oficjalnej notatce prasowej, „w pierwszym kwartale 2019 roku największą popularnością cieszyły się polskie filmy oraz te przeznaczone dla młodszej widowni. Królem zestawienia najchętniej oglądanych tytułów jest »Miszmasz, czyli kogel-mogel 3« z niemal 2,4 mln widzów na koncie. Zaraz za nim plasuje się »Planeta singli 3«, którą obejrzało 1,4 mln widzów. Na trzecim miejscu jest kreskówka »Jak wytresować smoka 3« (1,2 mln widzów)”. Jak widać, lubimy nie tylko chodzić do kina, ale też się bawić. Królują bowiem komedie.

RECEPTA NA SUKCES THE CURE. The Cure, jedna z gwiazd tegorocznego festiwalu Colours of Ostrava (17-20. 7.), świętuje właśnie 30. rocznicę ukazania się legendarnego albumu „Disintegration”. Wokalista zespołu, Robert Smith, zdradził przy tej okazji fanom, że wyczekiwany nowy album studyjny ukaże się jeszcze w tym roku. A co sądzi Smith o „Disintegration”, jednej z najważniejszych płyt rockowych lat 80. XX wieku? – Ponieważ „Disintegration” właśnie obchodzi rocznicę, zastanawiałem się, jak stworzyliśmy ten album i co wtedy myślałem. Kluczem do sukcesu było to, że wszyscy byliśmy daleko od domów i od



Zdjęcia: ARC

togo, co kochaliśmy, a jednocześnie przebywaliśmy w jednym miejscu. Więc teraz pierwszy raz od 20 lat weszliśmy do studia – do tego, w którym nagrywane było „Bohemian Rhapsody”. To świetne studio, pośrodku niczego. I graliśmy przez trzy tygodnie – stwierdził Smith. Jak widać, nawet pośrodku niczego może powstać coś wielkiego. Swoje wiedzą o tym chociażby uczestnicy wycieczek do Bocianiego Gniazda Andreja Babiša.

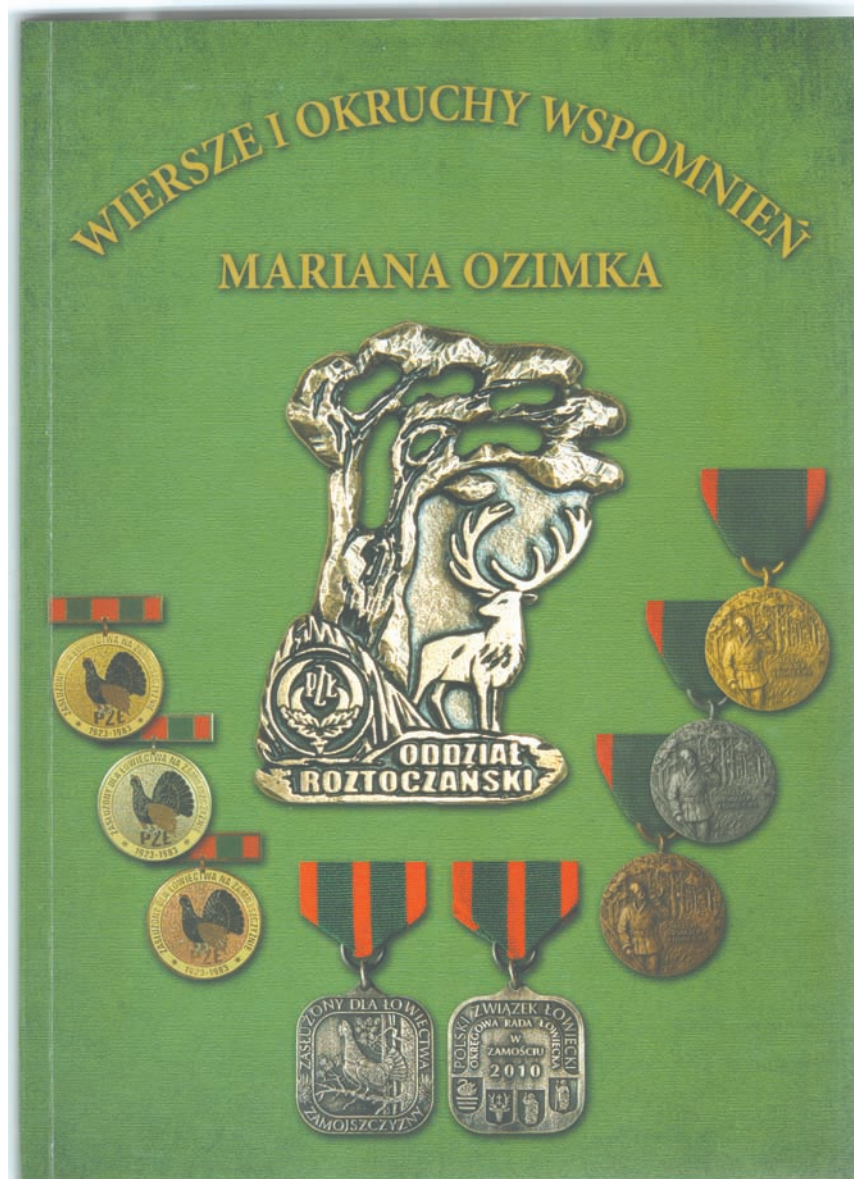
MICK JAGGER W SZPITALU. Niepokojące wieści dla fanów The Rolling Stones. Mick Jagger leży w szpitalu i według ostatnich informacji czeka na operację serca. Wokalista brytyjskiej formacji ma przejść wymianę zastawki sercowej. Właśnie kłopoty zdrowotne były przyczyną odwołanej trasy koncertowej grupy w 2019 roku. – Bardzo przepraszam fa-



nów w Ameryce i Kanadzie, którzy kupili bilety. Nie znoszę zawodzić was w ten sposób. Jestem zrozpaczony, że muszę przełożyć trasę, ale będę ciężko pracował nad tym, by powrócić tak prędko, jak to możliwe. Raz jeszcze wszystkich przepraszam – napisał Jagger na swoim Twitterze. Trzymamy kciuki! ▲

Wiersze człowieka – orkiestry

Marian Ozimek jest postacią wielowymiarową, osobą wielu talentów i jak to się popularnie mówi człowiekiem – orkiestrą. Pochodzi z Lubelszczyzny. W 1965 r. ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Lublinie, a w latach 80. XX wieku poddyplomowe Studium Służby Zagranicznej w Warszawie. Dzięki temu obok pracy w administracji państwowej pełnił też służbę dyplomatyczną, pracując m.in. w Konsulacie Generalnym RP w Kijowie, a także pełniąc funkcję kierownika Wydziału Ekonomiczno-Handlowego w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie w latach 1994-2002.



Witold Koźdoń

Dziś emerytowany dyplomata jest honorowym członkiem Czesko-Polskiej Izby Handlowej w Ostrawie, a także honorowym góraliem beskidzkim. Działa w jarosławskim Towarzystwie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, przede wszystkim jednak ma duszę artysty i nieprzeciętny talent pisarski. Można się o tym przekonać, biorąc do ręki jego tomik zatytułowany

„Wiersze i okruchy wspomnień Mariana Ozimka”.

Na publikację wydaną w Tomaszowie Lubelskim w 2019 r. staraniem Roztoczańskiego Oddziału Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego składają się w większości okolicznościowe utwory napisane na różne okazje, m.in. życiowe jubileusze kolegów czy członków jego rodziny. Te wiersze to jakby rozmowa Ozimka z najbliższymi o pięknie przyrody Roztocza, Beskidów, znanych mu obwodów ło-

wieckich. Rozmowa o miłości, przyjaźni, a także o przeszłości. Autor ciepło pisze o swych przyjaciółach, kolegach, sąsiadach. Dostrzega piękno leśnej drogi, uroki jesieni w przygranicznych lasach z Ukrainą, urodę architektury rodzinnych miast. W wierszach odsłania własne wnętrza, tolerancyjne, wyrozumiałe i otwarte na drugiego człowieka, którego – jako humanista – uznaje za najwyższą wartość. Wszystko to sprawia, że wiersze Mariana Ozimka czyta się jednym tchem. ▲

REKLAMA

Firma ARAGMA s.r.o., ortodoncja MUDr. Agaty Mohammad, zatrudni

ASYSTENTKĘ DO GABINETU ORTODONTYCZNEGO

Kwalifikacje:

Ukończona szkoła średnia, wyższa, technik dentystyczny, szkoła higienistki dentystycznej, kurs asystentki dentystycznej mile widziany, odpowiedzialność, komunikatywność, samodzielność, zdolności estetyczne, podstawy fotografii, umiejętność twórczego myślenia, otwartość i przyjazny sposób bycia, podstawy języka polskiego i angielskiego

Oferujemy:

Stać pracę w nowoczesnym gabinecie ortodontycznym, możliwość rozwoju i podnoszenia swoich kwalifikacji obok najlepszych specjalistów. Pracę w miłym kolektywie.

Rozpoczęcie pracy od 1 września 2019

CV prosimy wysłać na adres mailowy: contact@big-smile.eu do 30. 5. 2019.

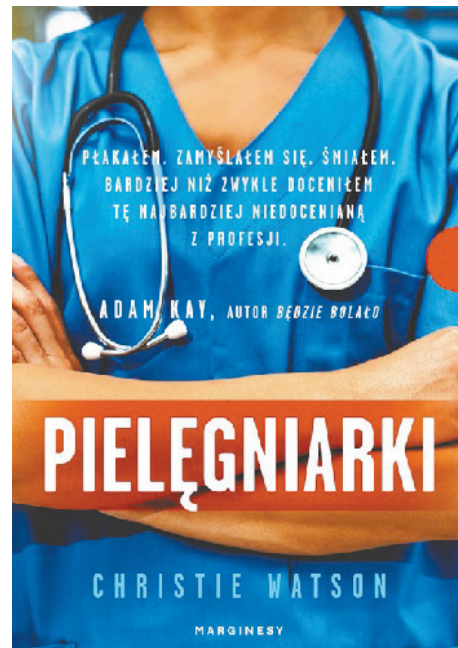
GL-186

KSIAŻKA

Christie Watson

Pielęgniarki

Marginesy



Pielęgniarka to jeden z najbardziej fascynujących i odpowiedzialnych, choć zarazem najpiękniejszych zawodów na świecie. Na pewno nie można przejść obok niego obojętnie. Pielęgniarka to ktoś więcej niż sympatyczna pani ubrana w biały kitel, to także swoisty łącznik między światem zdrowych i chorych, w wielu przypadkach również „spowiednik”. Teraz głos na temat tego zawodu zabiera Christie Watson, która przez 20 lat pracowała jako pielęgniarka na oddziałach dziecięcych. Jest więc chwilami zabawnie, ale też nostalgicznie i smutno, bo w książce, będącej swo-

istym dziennikiem z „pola walki”, nie brakuje tematów ostatecznych. Jak w życiu, gdzie skupiają się nasze radości i smutki.

– Pielęgniarstwo – pisze Watson – polega nie tyle na wypełnianiu obowiązków, co na umiejętności zapewnienia pacjentowi i jego rodzinie komfortu w najdrobniejszych szczegółach. Jak przekonuje – i trudno się z tym nie zgodzić – towarzyszenie ludziom w granicznych, ważnych chwilach największej słabości jest zaszczytem, podobnie jak jest nim umiejętność pokochania zupełnie obcych ludzi.

Książkę angielskiej pielęgniarki zachwala na okładce Adam Kay, były lekarz, autor głośnej powieści „Będzie bolało”. W przypadku „Pielęgniarek” trudno mówić o bólu. Uronimy niejedną łzę, ale to bardziej osobisty dziennik mówiący o bezinteresownym oddaniu na rzecz drugiego człowieka. Bez względu na wszystko: kolor skóry, wyznanie, zestaw wyznawanych wartości, poglądy polityczne. W samym środku znajduje się człowiek. W wielu przypadkach bezbronny, jeszcze niewykształcony, a już zmuszony walczyć o pozostanie na świecie.

Pielęgniarka to jeden z tych zawodów, z którym praktycznie każdy z nas miał do czynienia. Christie Watson odsuwa kotarę i zaprasza do szpitalnego świata. Robi to tak delikatnie, jakby podawała kolejną dawkę leku albo szukała idealnego miejsca na wkłucie, żeby jak najmniej zabolalo.

...

KSIAŻKA

Ryszard Kaczmarek

Powstania śląskie 1919-1920-1921

Wydawnictwo Literackie



Zdjęcia: ARC

Był 15 sierpnia 1919 roku. Oczekujący od wielu godzin na wypłatę tłum górników stracił cierpliwość i wtargnął na plac myślowickiej kopalni. Oddziały niemieckiego Grenzschtutzu otworzyły ogień do nieuzbrojonych ludzi. Według oficjalnych danych zginęło sześć osób, w tym dwoje dzieci, a myślowicka masakra stała się iskrą, która rozpoczęła otwarty konflikt o najcenniejsze i najlepiej rozwinięte gospodarczo ziemie zamieszkałe wówczas przez Polaków. Ryszard Kaczmarek, niezrównany znawca historii Ślązaków, określa powstania śląskie mianem nieznanej wojny polsko-niemieckiej.

„Powstania śląskie 1919-1920-1921” to pierwsza od dekad popularna publikacja dotycząca tych najgłośniejszych we współczesnej historii Śląska wydarzeń. Ryszard Kaczmarek dał się dotychczas poznać jako autor, który z równą uwagą przygląda się i spisom regimentów, i relacjom cywilów – również tym razem w ręce czytelników trafia pasjonująca książka nie tylko o realiach bitewnych, lecz także o życiu zwykłych Ślązaków wtrąconych w tryby wielkiej historii.

„Powstania śląskie...” składają się, wraz z Polakami w Wehrmachcie i Polakami w armii kajzera, na wielki tryptyk pozwalający poznać i w pełni zrozumieć historyczne uwarunkowania skomplikowanej śląskiej tożsamości.

Tomasz Wolff, (r)

Dyrekcja i grono pedagogiczne
PSP z Polskim Językiem
Nauczania w Suchej Górnej
serdecznie zapraszają
rodziców i dzieci na

**DZIEŃ
OTWARTYCH DRZWI**

6 kwietnia 2019
w godz. 9.00-12.00

W programie:

zwiedzanie szkoły i przedszkola,
zapoznanie z ofertą dydaktyczną,
kiermasz wielkanocny, świąteczne
warsztaty twórcze, gry i zabawy edu-
kacyjne, występy artystyczne, poczę-
stunek w kawiarence i inne atrakcje.

GL-832



POLECAMY W TELEWIZJI
Muzeum Polskiej Piosenki
Wtorek 9 kwietnia,
godz. 18.40



PIĄTEK 5 KWIETNIA

7.55 Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Targ na kwiaty przed kościołem św. Magdaleny w Paryżu **12.50** Wschód **13.10** Na sygnale (s.) **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Komisarz Alex II (s.) **15.30** Turystyczna jazda **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów - taka historia... Przed wielką Unią **16.30** Baw się słowami. Dokąd zwykle chodzisz? **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Historia jednego obrazu. Lew z Saturna **17.30** Teleexpress **17.55** Taka to robota, czyli kabaretowy przegląd zawodów **18.55** Wszystko przed nami **19.25** Magazyn z Ameryki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Królewskie sekrety **23.00** Spis treści. Jan Parandowski **23.10** Focus on Poland **23.30** Laskowik & Malicki.

SOBOTA 6 KWIETNIA

6.10 Barwy szczęścia (s.) **8.10** Turystyczna jazda **8.25** Krótki film o Warszawie. Warszawskie rowery **8.35** Hotel Pod Żyrąfą i Nosorożcem **9.30** Telerek **9.50** Baw się słowami. Urszula Ledóchowska **10.20** Studio Raban **10.50** Polonia 24 **11.05** Halo Polonia **11.45** Okrasa łamie przepisy. Kaczka nie tylko z jabłkami **12.15** Ojciec Mateusz 16 (s.) **13.10** Na dobre i na złe (s.) **14.10** Laskowik & Malicki **14.55** Królewskie sekrety **15.15** Zakochaj się w Polsce **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Kierunek kabaret **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Sanatorium miłości **21.40** Psy 2. Ostatnia krew **23.30** Sierocki na sobotę.

NIEDZIELA 7 KWIETNIA

6.35 Tygrysy Europy. Serce nie służy **8.05** Lajk! **8.25** Magiczne drzewo. Wędrownica **9.35** Supelkowe ABC **9.50** Król Maciuś Pierwszy **10.10** Baw się słowami **10.35** Ziarno. Przypowieść o synu marnotrawnym **11.05** Wolny ekran **11.20** Moda na rodzinę **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Misja w Afryce. Edukacja **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Jadwigi Śląskiej w Legnickim Polu **14.15** Krótki film o Warszawie. Warszawskie rowery **14.35** Tygrysy Europy. Serce nie służy **15.40** Lajk! **16.00** Scena alternatywna. Jazz Band Młynarski-Masecki **16.30** Leśniczówka **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy. Ewa Złotowska **19.25** Zaczarowany świat **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Dziewczyny ze Lwowa **3.21.40** Papusza **23.55** Niedziela z... rolami Ireny Kwiatkowskiej.

PONIEDZIAŁEK 8 KWIETNIA

7.40 Król Maciuś Pierwszy **7.55** Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.00** Kulturalni PL **12.00** Racja stanu **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Lew

z Saturna **12.50** Magazyn z Ameryki **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Dziewczyny ze Lwowa **14.40** Oczy w oczy. Ewa Złotowska **15.10** Reportaż **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Prywatne życie zwierząt **2.16.50** Supelkowe ABC **17.05** Król Maciuś Pierwszy **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Lwów - miasto i ludzie Niepodległej Rzeczypospolitej **18.25** Kapitał polski **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** O mnie się nie martw **9.21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Milczące pokolenie **0.30** Korona królów.

WTOREK 9 KWIETNIA

7.55 Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Nad Niemnem **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Sanatorium miłości **14.40** Milczące pokolenie **15.35** Spis treści. Stanisław Pigoń **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Zakochaj się w Polsce. Piła **16.50** Margolia i Miś zapraszają dziś **17.05** Moliki książkowe **17.30** Teleexpress **17.55** Tygodnik kulturalny **18.40** Muzeum Polskiej Piosenki. „Cień wielkiej góry” - Budka Suflera **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Kierunek Zachód **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 16 (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Ocaleni.

ŚRODA 10 KWIETNIA

7.55 Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Kierunek Zachód **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** O mnie się nie martw **9.14.35** Archiwum zimnej wojny. Niebezpieczny wirus popkultury **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronomia niepodległa - 100 lat polskiej astronomii **16.55** Baw się słowami **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Wilnoteka **18.15** Barwy szczęścia (s.) **18.45** Dobranocka **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej **20.30** Wiadomości, pogoda, sport **21.15** Londyńczycy 2 (s.) **22.00** Polonia 24 **22.25** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Archiwum zimnej wojny.

CZWARTEK 11 KWIETNIA

6.10 Korona królów **7.10** wojsko-polskie.pl **7.35** Zaczarowany świat **7.55** Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Halo Polonia **12.10** Notacje **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Szał uniesień - Władysław Podkowiński **12.50** Wilnoteka **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Londyńczycy 2 **15.30** Pod Tatrami **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Jak to działa? **16.55** Nieziemscy. Auć! Boli! **17.20** Historia jednego obrazu. Osaczony - Alfred Wierusz-Kowalski **17.30** Teleexpress **17.55** Koło pióra **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wschód **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Komisarz Alex II. Kamera świętego Antoniego **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Reportaż **0.00** Magazyn śledczy Anity Gargas.

» Akcja Pomocy Polakom na Wschodzie« podsumowana

W Pałacu Prezydenckim w Warszawie marszałek Senatu Stanisław Karczewski 26 marca wziął udział w podsumowaniu III edycji „Akcji Pomocy Polakom na Wschodzie” organizowanej pod patronatem pary prezydenckiej.

W uroczystości wzięli także udział szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski oraz senator Artur Warzocha.

Prezydent Andrzej Duda podkreślił, że w „Akcji Pomocy Polakom na Wschodzie” chodzi nie tylko o pomoc materialną, lecz także o spotkanie się i uściśnięcie dłoni. Mówił, jak ważne jest, aby Polacy mieszkający na Wschodzie czuli, że rodacy w ojczyźnie o nich pamiętają. – To także podziękowanie dla nich za to, że podtrzymują więź z ojczyzną i przekazują ją kolejnym pokoleniom urodzonym poza granicami – podkreślił prezydent.

W 2018 roku Kancelaria Prezydenta zorganizowała sześć wyjazdów z darami dla Polaków mieszkających na Ukrainie, w Mołdawii i Kazachstanie. Pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda mówiła, że pomoc otrzymali między innymi mieszkańcy Tłumacza, Iwanofrankiwki i Kałusza na Ukrainie, a także Grodna, Maćkowców na Białorusi i Ałmaty w Kazachstanie.

Projekt został zainicjowany przez amerykańską Polonię, która organizowała pomoc dla rodaków w Lwowie i zwróciła się do Kancelarii Prezydenta o wsparcie tej inicjatywy. W ciągu trzech lat Kancelaria Prezydenta zorganizowała transporty z pomocą do 48 miejscowości na Ukrainie, Mołdawii, Rumunii, Litwie, Białorusi i w Kazachstanie, dokąd trafiły ponad 22 tony żywności, artykułów sanitarnych, chemii gospodarczej,



● Pamiątkowe zdjęcie wykonane podczas finału akcji dobroczynnej. Fot. ARC

ków we Lwowie i zwróciła się do Kancelarii Prezydenta o wsparcie tej inicjatywy. W ciągu trzech lat Kancelaria Prezydenta zorganizowała transporty z pomocą do 48 miejscowości na Ukrainie, Mołdawii, Rumunii, Litwie, Białorusi i w Kazachstanie, dokąd trafiły ponad 22 tony żywności, artykułów sanitarnych, chemii gospodarczej,

materiałów edukacyjnych, pomocy dydaktycznych, sprzętu sportowego. W akcję zaangażowane są spółki skarbu państwa, firmy i darczyńcy indywidualni. Kancelaria Prezydenta Andrzeja Dudy zajmuje się stroną organizacyjną przedsięwzięcia, zapewnia m.in. transport darów.

Senat.gov.pl

Wielkanocne warsztaty



Święta wielkanocne są bardzo radosnym czasem, na który z wyteśnieniem oczekują zarówno dzieci, jak i dorośli. Są to święta rodzinne, pełne tradycji i zwyczajów, które warto przekazywać młodszemu pokoleniu. W Polskiej Szkole Daskalia w Leuven (Belgia), zgodnie z zapoczątkowaną kilka lat temu tradycją odbyły się warsztaty wielkanocne, w których wzięli

udział uczniowie, rodzice oraz nauczyciele.

Program warsztatów obejmował artystyczne zdobienie jajek woskiem, wykonanie kolorowych palemek, kwiatów z bibuły oraz wianków, które mogą być ozdobą drzwi lub okien. Mając do dyspozycji różnorodność materiałów, wszyscy stworzyli własnoręczne, piękne ozdoby.



Zdjęcia: ARC

Wyposażeni w cudne palmy, kolorowe ozdoby, błyszczące karteczki, zajaczkę, kurki i tradycyjne pisanki, mogą spokojnie oczekiwać na święta. Po warsztatach, korzystając z przepięknej pogody, dzieci szukały czekoladowych jajeczek w trawie.

Polska Szkoła Daskalia w Leuven/Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Szukając śladów Trójkąta Trzech Republik

Niemal każdy Polak słyszał o Trójkącie Trzech Cesarzy, czyli miejscu, gdzie przez ponad pół wieku zbiegały się granice trzech europejskich mocarstw biorących udział w rozbiórce Polski. Słynny trójstyk zniknął ostatecznie w czasie I wojny światowej. Po jej zakończeniu na gruzach starej Europy wytyczono nowe granice, w efekcie w innym miejscu Górnego Śląska powstał Trójkąt Trzech Republik. Dziś nie ma już po nim śladu, ale dla Cieszyńiaków miejsce to nadal jest wyjątkowe. Tyle że z zupełnie innego powodu...



● Ujście Olzy do Odry. Z lewej Olza, z prawej Odra. Zdjęcia: WITOLD KOŹDOŃ

Witold Koźdoń

Trójkąt Trzech Republik istniał przez kilkanaście lat w miejscu, gdzie rzeka Olza uchodzi do Odry. Współcześnie nic nie przypomina o wyjątkowości tej okolicy. Leżąca tuż obok miejscowości Olza to niewielka, licząca 1600 mieszkańców wieś wchodząca w skład gminy Gorzyce. W Olzie są przystanek kolejowy, szkoła, kościół, ośrodek kultury, rekreacyjny park wiejski, kąpielisko i pole namiotowe „Europa”, a także zajazd i kilka sklepów. Wiosnę przecina też droga krajowa 78, ale do ujścia Olzy – czyli dawnego Trójkąta Trzech Republik – nie prowadzi żadna oznakowana ścieżka. Ze znalezieniem tego miejsca każdy obcy ma więc spore problemy, zwłaszcza że najpierw trzeba pokonać stromy wał powodziowy, a potem trzeba jeszcze przedrzeć się przez rosnące na polderze powodziowym chaszcze i zarośla. Do ujścia Olzy można jednak dotrzeć wodą. Na przykład w kajaku...

– Turyci zaglądają jednak do nas bardzo rzadko. Najczęściej widać ich w wakacje. Natomiast wczesną wiosną praktycznie ich nie ma – mówi Grażyna Blutko z Informacji Turystycznej w Gorzycach.

Na stronie internetowej gminy przeczytamy z kolei, że jej atutem są przede wszystkim walory przyrodnicze i krajobrazowe wynikające z położenia geograficznego. Samorządowcy przyznają jednak, że w gminie nie istnieje tradycja przyjmowania turystów.

– Faktycznie tamtejsze tereny są dużo mniej atrakcyjne niż okolice Cieszyna czy nasze Beskidy. Jest tam zdecydowanie mniej cieka-

wie niż u nas, choć zarazem płasko, więc dla rowerzystów dobrze – mówi Zbigniew Pawlik, prezes Turystycznego Klubu Kolarskiego „Ondraszek”, który wraz z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Sportowym „Beskid Śląski” regularnie urządza rowerowe rajdy do ujścia Olzy.

W sąsiedztwie tego miejsca przebiega obecnie międzynarodowa trasa rowerowa EuroVelo 4 (czyli Szlak Europy Centralnej). O miejscowość Olzę „zahacza” też pętla rowerowa Euroregionu Śląsk Cieszyński, prowadzi tam ponadto jedna z tras rowerowych powiatu wodzisławskiego oraz ścieżka będąca częścią Rowerowego Szlaku Odry. Z kolei po czeskiej stronie granicy – od Kopytowa – istnieje ścieżka, którą piesi i rowerzyści mogą dotrzeć na cypel, gdzie z lewej strony widzi się Odrę, a z prawej Olzę. W przyszłości taki widok ma być dostępny dla każdego, ponieważ pojawił się pomysł budowy kładki łączącej Polskę z Czechami.

– Naszą miejscowość najczęściej odwiedzają rowerzyści i to projekt głównie z myślą o nich – stwierdza Lucyna Gajda, prezes Stowarzyszenia Aktywna Olza. Podkreśla ona, że przyszła kładka ma powstać tam, gdzie obie rzeki łączą się ze sobą, a więc dokładnie w miejscu dawnego Trójkąta Trzech Republik. – Stronie czeskiej bardzo zależy na tej inwestycji, dlatego zobowiązała się w dużym stopniu ją sfinansować. Niestety na razie projekt znalazł się pod kreską, czyli nie zmieścił się w limicie przyznanych środków. Gdy jednak inwestycja dojdzie do skutku, z pewnością ożywi turystycznie naszą miejscowość, łącząc polskie

i czeskie tereny rekreacyjno-wypoczynkowe – stwierdza Lucyna Gajda.

Kierowane przez nią stowarzyszenie chce również w miejscu dawnego Trójkąta Trzech Republik ustawić ławki i tablice informacyjne. – Szukamy możliwości sfinansowania tego projektu, ale trzeba pamiętać, że to nadal teren przygraniczny, a poza tym to obszar zalewowy. A ostatnia wielka powódź u ujścia Olzy do Odry wydarzyła się w 1997 roku. Woda wyrwała wówczas w wałach dwie wielkie dziury – wspomina Gajda.

Ujście Olzy do Odry konsekwentnie starają się również promować Cieszyńiaci, urządzając popularne rajdy rowerowe. – Do tej pory odbyło się jedenaście edycji tej imprezy, którą nazwaliśmy imieniem Władysława Janika, naszego byłego prezesa. Osobiście uczestniczyłam w nich trzykrotnie i zawsze jechało nas około pięćdziesiątki – mówi Halina Twardzik, prezes Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”.

– Organizując te eskapady, a także bliźniacze rowerowe rajdy pod Gańczorkę w Koniakowie, niejako staraliśmy się łączyć symbolicznie źródło Olzy z jej ujściem do Odry – dodaje Zbigniew Pawlik, który przypomina też, że Cieszyńiaci organizują również wycieczki do ujścia Olzy na przemian. Raz robi to „Ondraszek”, raz „Beskid Śląski”.

– Wyruszamy często z przystanku kolejowego w Lutyni Dolnej. Jedziemy przez Wierzniewice do Kopytowa i dojeżdżamy do ujścia Olzy od czeskiej strony. Ale ciekawie jest również z drugiej strony. Stratujemy wtedy w Boguminie i jedziemy przez Stary Bogumin i



● Współczesna Olza to niewielka miejscowość, ale za to z ciekawą historią.

W widłach i na kresach

W Polsce są tylko dwie Olzy. Osada Olza wzięła nazwę od rzeki, która w jej sąsiedztwie uchodzi do Odry. Przed wiekami Olza leżała w widłach rzek, które mocno meandrowały, wielokrotnie zmieniając bieg, tworząc potężne zakola, płycizny i wyspy. Dolinę dotykały też wielkie powodzie, a ostatnia z nich wydarzyła się w 1997 r. Począwszy od pierwszej połowy XV wieku wieś dzieliła los majątku, a później majoratu bogumińskiego. Właściciele państwa bogumińskiego rezydowali w starym zamku bogumińskim (w dzisiejszych Chałupkach), który po podziale Śląska między Prusy i Austrię znalazł się po stronie pruskiej, natomiast Bogumin pozostał po stronie austriackiej. Na początku XIX wieku pruska część majątku uległa dalszemu podziałowi, na tereny leżące po prawej i po lewej stronie rzeki Odry. Prawobrzeżna część (z Gorzycami, Odrą i Olzą) znalazła się w rękach Walhoffenów, potem hrabiów von Arco, którzy zbudowali swą rezydencję w Gorzycach, a na skaju dzisiejszej Olzy istniał folwark Teichhof. Na początku XX wieku rozpoczęła się w okolicach wsi eksploatacja żwiru. Kruszcę wydobywano m.in. ze sta-

rorzezy pomiędzy Olzą i Odrą oraz z koryta Odry. W latach 50. i 60. XX wieku w trakcie eksploatacji kruszywa dokonano wielu przypadkowych, niezwykle cennych odkryć. Oprócz kości prehistorycznych zwierząt znaleziono kilka kamiennych toporków, brązowy sztylet, diadem, sierp, czekan bojowy z XVI/XVII wieku oraz topór bojowy, miecz rzymski, a także brązowe wiadro z okresu wpływów rzymskich. Po przyłączeniu w 1922 r. części Górnego Śląska do Polski Olza znalazła się na kresach nie tylko ówczesnego województwa śląskiego, ale i całej Rzeczypospolitej. O jej niezwykłym położeniu nie decydowało jednak samo położenie przy granicy, ale u styku granic Czechosłowacji, Rzeczypospolitej i Niemiec, który wypadał dokładnie u ujścia Olzy do Odry. W tym okresie odbywały się w wiosce różne imprezy i uroczystości, m.in. zloty chórów, biwaki powstańcze i harcerskie, ogniska czy zawody sportowe. Żywa była też pamięć dużej i krwawej bitwy stoczonej nad Olzą w III powstaniu śląskim. W jej trakcie powstańcy zatrzymali i ostatecznie wyparli atakujących Niemców do... Czechosłowacji.

Chałupki. Rajd kończymy zaś zawsze w Cieszynie, ponieważ wzdłuż Olzy prowadzi bardzo fajna ścieżka rowerowa, więc z powrotem można spokojnie dojechać do Cieszyna – przekonuje Zbigniew Pawlik.

– W okolicach Bogumina powstało w ostatnich latach wiele łatwych i ciekawych cyklotras. Tamtejsza okolica jest więc bardzo przyjazna rowerzystom. A wycieczka meandrami Odry do ujścia Olzy należy chyba do najatrakcyjniejszych. Zwłaszcza że w październiku 2017 roku w Chałupkach oddano do użytku nową, 27-metrową wieżę widokową – mówi Halina Twardzik.

Cieszyńiaci stali już na jej szczycie, podziwiając dawny Trójkąt Trzech Republik z lotu ptaka. Roztacza się jednak stamtąd widok nie

tylko na miejsce, gdzie Olza zlewa się z Odrą. W oddali widać Bogumin i Ostrawę, a przy dobrej pogodzie nawet Beskidy. Za to paradoksalnie słynne meandry Olzy widoczne są dość słabo. Efekt psują liczne drzewa i krzaki. Z kolei widok w stronę Chałupek częściowo zasłania las.

– Do tego wszędzie jest płasko, więc krajobrazowo to nic specjalnego i przyznam, że dla mnie zdecydowanie ciekawsza jest panorama spod źródła Olzy na Gańczorze. Góry mają swój urok i beskidzkiego krajobrazu nic nie przebijie – stwierdza Zbigniew Pawlik.

– Kiedy byliśmy na szczycie wieży w Chałupkach, trafiliśmy jednak na bardzo ładną pogodę. Zrobiłam tam wówczas zdjęcie, które trafiło właśnie na fotograficzną wystawę – mówi z kolei Halina Twardzik. ▲

Pierniki dla Afryki

Ciastka, różne wypieki, słodycze, kanapki i tosty przez cały ubiegły tydzień sprzedawali na przerwach uczniowie polskiej podstawówki w Jabłonkowie. Wszystko po to, by zebrać pieniądze dla potrzebujących dzieci w Afryce.



2002 Od tego roku na całym świecie działa

Mary's Meals. Obecnie organizacja pomaga blisko 1,5 mln dzieci w szkołach w 18 najbiedniejszych państwach na świecie. Szczegółowe informacje dostępne są na stronach www.marysmeals.cz oraz www.facebook.com/batuzkovyprojekt.

Obejrzyjcie nagranie wideo na naszym kanale YouTube: <https://link.do/pierniki-laafryki>



Szymon Brandys



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

Polska Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza to kolejna – po Czeskim Cieszynie, Sibicy i Gródku – placówka, która włączyła się do projektu organizacji Mary's Meals. Chodzi o zapewnienie jednego prostego posiłku dziennie dzieciom w miejscach edukacji w 18 najbiedniejszych państwach na świecie.

– Oni głównie zbierają plecaki i pieniądze, a my sobie wymyślili-

śmy, że przez cały tydzień zorganizujemy sprzedaż pysznych wypieków w ramach drugiego śniadania dla dzieci – wyjaśnia nauczycielka Irena Gomola, opiekunka samorządu uczniowskiego, który sam wyszedł z inicjatywą pomocy.

Pomysł szybko podchwycili wszyscy nauczyciele, rodzice i dzieci. Jedzenie przygotowywał każdy rocznik, uczniowie mieli rozpisane dyżury i sprzedawali domowe wypieki codziennie na każdej przerwie w godzinach od 7.30 do 14.30. Przez cały tydzień zebrali 27 339

koron, czyli zapewnili wyżywienie 65 dzieciom przez cały rok szkolny (według szacunków organizacji, koszt wyżywienia jednego dziecka w ciągu całego roku szkolnego wynosi bowiem jedynie 421 koron).

– Organizowaliśmy już różne akcje charytatywne, ale Mary's Meals to dla nas nowość – dodaje Gomola. – Pieniądze przelejemy na czeskie konto organizacji. Ponadto udało nam się skompletować 70 w pełni wyposażonych plecaków w ramach tzw. „projektu plecaczkowego”.

Całą akcję w jabłonkowskiej szkole poprzedzały spotkania z wolontariuszkami – Michaelą Heczko i Elżbietą Przyczko – które przedstawiły szkołą organizację przy pomocy multimedialnych. Starsze dzieci z kolei obejrzały film dokumentalny ukazujący działalność Mary's Meals i osobę jej założyciela – Magnusa MacFarlane-Barrowa.

– Chcemy dzieci uświadomić im, że każdy z nas może mieć wpływ na losy świata – tłumaczyły „Głosowi” wolontariuszki, z którymi można

się również kontaktować pod adresem info@batuzkovyprojekt.cz w celu nawiązania współpracy.

Formy pomocy mogą być różne, nie chodzi jedynie o zbieranie pieniędzy do puszek czy kompletowanie plecaków. – Można na przykład zorganizować popołudniową imprezę dla rodziców z warsztatami kreatywnymi i sprzedażą stworzonych przez całe rodziny przedmiotów. Czemu by nie spędzić tegorocznego Dnia Dziecka akurat w taki sposób – zachęca Przyczko.

Unia Lubelska przedeuropejska

„Unia Lubelska i jej znaczenie” to tytuł nowej wystawy, przygotowanej przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC w związku 450. rocznicą podpisania tego historycznego porozumienia między Polską i Litwą. O randze tego wydarzenia dla narodu polskiego świadczy między innymi fakt, że 2019 został ogłoszony Rokiem Unii Lubelskiej.

Wystawa, która została zainstalowana na parterze siedziby Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie przy ulicy Grabińskiej 33, rozpoczyna się od przypomnienia wydarzeń, które poprzedzały zawiązanie Unii Lubelskiej w 1569 roku. W 1385 roku była to unia krewska podpisana w obliczu wspólnego zagrożenia, jakie stanowił dla Polski i Litwy Zakon Krzyżacki, a potem kolejne unie personalne, takie jak unia wileńsko-radomska, horodelska, grodzieńska, krakowsko-wileńska i w 1501 roku mielnicka.

– Do zacieśnienia stosunków między Polską i Litwą doszło za panowania Zygmunta Augusta II. Unia Lubelska została podpisana 1 lipca 1569 roku jako porozumienie pomiędzy stanami Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, w wyniku którego powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów – przybliży autor wystawy, historyk Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków, Marian Steffek. Dodaje, że tym razem chodziło o unię realną, czyli opartą nie

tylko na osobie wspólnego władcy, wybieranego na podstawie wolnej elekcji, ale także na posiadaniu wspólnego sejmu, wspólnej polityki zagranicznej i obronnej, jednej waluty i herbu.

Wystawa w Kongresie Polaków została stworzona w oparciu o materiały pochodzące ze zbiorów muzeów, archiwów oraz bibliotek cyfrowych w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, a nawet Wiedniu. Na kilku panelach znajdziemy zarys historyczny Unii Lubelskiej oraz kopię dokumentu umowy, sylwetkę Zygmunta II Augusta, mapę ówczesnej Rzeczypospolitej, zdjęcia medali pamiątkowych Unii Lubelskiej, a także pomnika Unii Lubelskiej w Lublinie i kopca we Lwowie.

– Obchody 300. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej związane z uśpianiem pamiątkowego kopca we Lwowie były wydarzeniem, które odbiło się głośnym echem również w Księstwie Cieszyńskim. Świadectwem tego są artykuły publikowane w tym czasie w „Gwiazdce Cieszyńskiej”, które też znalazły się na wystawie. Koniec Unii Lubelskiej nastąpił w 1795 roku po klęsce powstania kościuszkowskiego i trzecim rozbiórce Polski. Zapoczątkowana w 1385 roku, a zacieśniona w 1569 roku unia Polski z Litwą stała się wzorem do naśladowania wyprzedzającym o kilka stuleci Unię Europejską – podsumowuje Steffek.

(sch)

REKLAMA

PŘIPRAVTE SE NA JARNÍ VÝLETY VČAS

Využijte jarní servisní prohlídku za 249 Kč

ŠKODA
SIMPLY CLEVER

Připravili jsme pro vás pestrou nabídku letních pneumatik se slevou až 25 %. V rámci jarní servisní prohlídky zkontrolujeme funkčnost vaší klimatizace, stav akumulátoru, vizuálně zkontrolujeme podvozek, brzdový systém a mnoho dalšího. To vše za akční cenu 249 Kč.

Myslíme i na vaši bezpečnost. Z naší široké nabídky jsme pro vás vybrali například nástupní prahy pro vůz KAROQ nebo dětská zpětná bezpečnostní zrcátka. Na akční sortiment příslušenství můžete využít slevy 10-53 %.

Více informací získáte na ŠKODA Infoline 800 600 000 nebo na www.skoda-auto.cz.

ŠKODA Service

Váš autorizovaný servisní partner ŠKODA:

KARIREAL a.s.
Frýdecká 272, Třinec, tel.: 558 996 114
Oldřichovice 793, tel.: 558 996 189
www.karireal.cz

JEDNYM TCHEM /13/



Marek Słowiacek

W miniony weekend przesunęliśmy zegarki o godzinę do przodu. Jeżeli do tej pory ktoś tego nie zrobił, niestety przeczyta dzisiejszy odcinek z godzinnym opóźnieniem. Tymczasem Parlament Europejski postanowił, że od 2021 roku owa praktyka przejdzie do lamusa i każdy europejski kraj będzie mógł samodzielnie zdecydować o wyborze czasu letniego lub zimowego. Jaki czas byłby więc lepszy? Niestety nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Gdy w naszej części Europy będzie obowiązywać czas letni, to zimą jasno zrobi się dopiero między godziną ósmą a dziewiątą. Jeżeli natomiast będzie obowiązywać czas zimowy, to np. w sierpniu zmierzch nastąpi już po godzinie 18.00. Ciekawie robi się w momencie, gdy Polska i Czechy wprowadzą różne czasy. Wtedy my, mieszkańcy pogranicza, regularnie będziemy odwiedzać zamknięte od godziny sklepy w Polsce, albo uczniowie mieszkający w Polsce będą systematycznie przychodzić o godzinę wcześniej do szkoły w Czechach. Oj, będzie wesoło!!!



Bez względu na porę zimową lub letnią naukowcy ostrzegają: niedobory snu mogą mieć ogromny wpływ na nasze zdrowie. Niestety, wraz z rozwojem cywilizacji – jakkolwiek to brzmi – śpimy coraz krócej. Często możemy spotkać się z powiedzeniem, iż szkoda życia na spanie, lub wyśpię się po śmierci. Okazuje się jednak, że dłuższy sen zapewnia nam dłuższe życie. Analogicznie rzecz biorąc, czym krócej śpimy, tym krótsze mamy życie. Z tej układanki wynika.... No właśnie.... W sumie wychodzi na to samo. Spać, czy nie spać?



Tymczasem w Czechach skończyły się dogłębne kontrole polskiej wołowiny. Mięso jest zdrowe i smaczne. Chyba że nabywcami są wegetarianie. Dla nich kontrole weterynaryjne nie mają żadnego znaczenia. Mogą co najwyżej napisać list, lub np. „Listy o Śląsku Cieszyńskim”. Taki tytuł nosi nowa książka autorstwa dwóch znanych dziennikarzy. Andrzej Drobik i Jarosław Jot-Dru-

życki postanowili opublikować wspólną korespondencję, w której rozmawiają o Zaolziu. Bynajmniej nie jest to komedia, a raczej zbiór refleksji o historii, tożsamości i współczesności miast nad Olzą oraz o naszej wspólnej przyszłości, a jaka ona będzie, w dużej mierze zależy od liczby uczniów w polskich szkołach. Redakcja „Głosu” zaprasza i zachęca rodziców posiadających sześciolatnie pociechy do odwiedzenia tychże placówek w celu zapisania dziecka do polskiej szkoły, a młodsze dzieci będzie można w maju wpisać na listę polskich przedszkolaków.



Natomiast na Słowacji głośno mówi się o nowej pani prezydent Zuzanie Čaputovej. Co ciekawe, pani prezydent wyzwoliła ogromny potencjał w polskich oraz czeskich wyborcach. Jedni i drudzy zgodnie twierdzą, iż w obydwu krajach urząd prezydenta również powinna sprawować kobieta.



Oby nie na kredyt. Okazuje się bowiem, że coraz bardziej się zadłużamy... Lubimy żyć na kredyt. Częściej jadamy w restauracjach. Pożyczamy na wakacje, na większy telewizor, na dostatnie życie, które nie jest za darmo. Korzystajmy więc z dobrej koniunktury. Oby boom gospodarczy trwał jak najdłużej, lecz okres przejść granicznych oby już nigdy nie powrócił. Warto czasami wybrać się na pieszą wędrówkę wzdłuż polsko-czeskiej granicy. Gdzieś tam sterczą jeszcze betonowe słupy, przez które przechodziły grube druty graniczne. Często tuż obok siebie biegną ulice i drożki, jedna po polskiej, druga po czeskiej stronie granicy. Redaktor Drużycki zwraca jednak uwagę na fakt, że czasami granice mogą niczym Feniks z popiołów odrodzić się na nowo. Oby nigdy tak się nie stało.

Wszystkie dane zawarte w poniższym tekście pochodzą z informacji prasowych opublikowanych na łamach „Głosu” – Gazety Polaków w Republice Czeskiej.

Zaprojektuj opakowanie

Spakuj dowolny ze swych ulubionych produktów w taki sposób, aby każdy chciał je udostępnić na Instagramie – zachęcają Czechdesign i Model Obaly, czyli organizatorzy konkursu, którego partnerem jest Zamek Cieszyn. Temat tegorocznej edycji to „Unboxing Experience”.

– Wszyscy uwielbiamy rozpakowywać prezenty, lecz zanim to nastąpi, każda paczka musi przejść długą drogę od producenta, poprzez e-sklep i dostawę. Opakowanie musi więc nie tylko dobrze chronić produkt, ale dużym wyzwaniem staje się także moment odpakowywania. Jak sprawić, by klient jeszcze bardziej się ucieszył? Jak go zaskoczyć, podarować coś ekstra? Czekamy na twoją wersję funkcjonalnego opakowania – zachęcają organizatorzy konkursu Model Young Package, który jest organizowany od ponad 20 lat. Skupia się zaś na produktach wykonanych z papieru, dając szansę projektantom z ca-



Fot. ARC

łego świata zaprezentowania swych autor-skich pomysłów.

Do wygrania są nagrody pieniężne. W kategorii otwartej, w której biorą udział projektanci w każdym wieku, zwycięzca otrzyma 2 tys. euro. Termin nadsyłania prac upłyne 20 maja. Ceremonia wręczenia nagród odbędzie się w Pradze we wrześniu. Pytania związane z konkursem można kierować pod adres: mjurema@zamekcieszyn.pl. Na stronie internetowej zamku (www.zamekcieszyn.pl) znajdziecie również dodatkowe informacje na ten temat. **(wik)**

pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

Plotka, plotce...

Cóż to ten Leo Messi o tej Polsce nie napowiadał... (Albo i nie...). A miał powiedzieć tak: „O Polsce i Polakach wiem tylko tyle, ile obejrzę w telewizji i w hiszpańskich gazetach. Wiem, że to faszystowski kraj. W telewizji widziałem marsze nazistów skandujących hasła antysemickie, rasistowskie i homofobiczne. Cieszę się, że mam z Polską mało wspólnego. Argentyna całe szczęście nie jest w Europie, więc nie musiałem grać na Euro 2012 w tym faszystowskim kraju”. Dość szybko ta zapisana w internetowym memie niedorzeczna opinia genialnego argentyńskiego piłkarza o Polsce okazała się „fake newsem”, nieprawdziwą informacją. Czy warto po raz kolejny ją prostować? Nie, nie warto. Ale warto spojrzeć na całą sprawę nieco szerzej.



Teraz „fake news” – kiedys plotka. I jeszcze – gdzieś pomiędzy nimi – wymyślony przez Bronisława Geremka „fakt prasowy” – czyli, może i tak, jak napisali, nie było, ale jednak napisali, więc w tym sensie, że napisali, to jednak coś było. Więc jakoś było.

Zacznijmy od plotki. Nie jest tak, że plotka kiedys była czymś blahym. Rezonans, jaki niektóre z plotek miały, dla wielu mógł okazać się zabójczy, ba, zdarzało się, że mógł nawet zmienić bieg historii. Wybitny znawca Rewolucji Francuskiej, historyk idei Bronisław Baczko w przedmowie do jednej ze swych książek pisał: „Czytając, trochę przypadkowo, dziennik prowadzony w czasie Rewolucji przez (...) paryskiego mieszczanina, trafiłem na stronicę, na której autor opowiada, że w nocy z 9 na 10 termidora roku II krążyła po Paryżu pogłoska, jakoby Robespierre chciał ogłosić się królem, a nawet zamierzał poślubić więzioną w Temple córkę Ludwika XVI. Po niezbędnych weryfikacjach stwierdziłem, że ta pogłoska, choć tak absurdalna, zyskała przecież dość szeroki rozgłos i wpłynęła na bieg wydarzeń”. Robespierre – królem... Każdemu, kto choć trochę interesuje się historią, podejrzenie takie wydać się musi – dokładnie tak jak napisał Baczko – absurdalne. A przecież ta absurdalna plotka wywierała wpływ na świadomość zrewolutowanych Francuzów.



„Czy to jeszcze zwykła plotka, czy już »historia literatury«, doprawdy nie wiem...” pisał Tadeusz Żeleński (Boy). Podobnie mają się sprawy z anegdotą. Nie tylko w literaturze. „Często powtarzana anegdota staje się uznanym faktem. (...) Po pewnym czasie sami wierzymy, że to wszystko zdarzało się naprawdę” – pisał popularny pisarz Robert Harris w powieści „Ghostwriter”. Ale choć dla wielu literatura jest czymś tak poważnym jak życie, to jednak większość ludzi nie stać na to, by w sprawach egzystencjalnych mylić jedno z drugim. No właśnie – życie nie jest bajką i bajaniem, to także twarde konieczności. I im towarzyszyć mogą okoliczności, które stać się mogą żerem dla plotki. Robert K. Merton, w pracy „Teoria socjologiczna i struktura społeczna” pisze m.in. o

zjawisku „samospełniającego się proroctwa”. Odwołuje się do znanego w naukach społecznych twierdzenia Williama Thomasa, zgodnie z którym „Jeśli ludzie definiują sytuację jako rzeczywistą, to stają się one sytuacjami rzeczywistymi”. Nie będę dyskutować tu pewnych ograniczeń skądinąd nieuprawnionych radykalnych wersji tego (s)twierdzenia. Chciałbym zwrócić uwagę na Mertonowską ilustrację samospełniającego się proroctwa, którą określić można jako socjologiczną socjologiczną. Oto krótka historia pewnego banku – zdarzyła się co prawda dawno temu, bo w roku 1932, ale obiecuję wyjaśnienie, dlaczego ta opowieść z zamierzchłej przeszłości ma związek z tym, co dzieje się na świecie dzisiaj. Na razie wróćmy do roku 1932. Pewien amerykański bank wygląda na kwitnącą instytucję. Ba, ów bank nie tylko wygląda, ale po prostu



Nie jest tak, że plotka kiedys była czymś blahym. Rezonans, jaki niektóre z plotek miały, dla wielu mógł okazać się zabójczy

jest kwitnącą instytucją. Aż do Czarnej Środy. W ów jego dzień prezes zdziwił się nadzwyczajnym ruchem, jaki zapanał w banku. Tłoczyło się tam kilkadziesiąt osób, tłum rósł, klienci chcieli odebrać swoje depozyty – usłyszano bowiem, że bank jest niewypłacalny. Prezes banku wiedział, że mimo płynności aktywów, plotka o niewypłacalności, jeśli znajdzie posłuch – spowoduje rzeczywistą niewypłacalność banku. Tak też się stało. Po Czarnej Środzie nastąpił jeszcze Czarniejszy Czwartek i bank upadł. Dodajmy, że w roku 1932 w Ameryce upadło około dwa tysiące

banków, zaś gubernatorzy stanów, ilekroć obywateli ogarniała histeria, ogłaszali „wakacje bankowe” i otwierali placówki dopiero po uspokojeniu nastrojów. To jednak nie chroniło przed nowymi wybuchami paniki. Właśnie paniki... „Jedyna rzecz, jakiej musimy się obawiać, to własny strach” – oznajmił w marcu 1933 roku prezydent USA Roosevelt. „Samospełniające się proroctwo – pisze Merton – to zatem fałszywa definicja sytuacji, wywołująca nowe zachowanie, które powoduje, że początkowo nieprawdziwa koncepcja staje się koncepcją prawdziwą”. Tak, zafałszowana opinia żyje własnym życiem, zmienia, a niekiedy niszczy rzeczywistość. Bywa, że nie tyle ją zmienia, ale umacnia nieprawdziwe o niej opinie, zmienia stan świadomości społecznej.



Wróćmy na koniec do Leo Messiego i piłki nożnej. Na będącą „fake newsem” cytowaną na początku felietonu opinię Messiego o Polsce, powołał się znany socjolog Paweł Śpiewak w wywiadzie udzielonym „Polityce”, jako na opinię prawdziwą. „Nawet Messi mówi, że Polska to faszystowski kraj”. Więcej – stało się to tytułem na stronie internetowej tygodnika. Kiedy profesor Śpiewak dowiedział się, że skomentował „fake newsa” – odparł: „To był fake. I co z tego? Co za problem, burza trwa dwa dni i się kończy”. I jeszcze: – „Kogo mam przepraszać? Messiego?” Skądinąd – ciekawe pytanie...

Jose Mourinho, znany, ekscentryczny trener piłkarski powiada: „Najlepszy wygrywa. Reszta to plotki”. Gdybyż rzeczywistość była aż tak prosta... **▲**

RESjotIS /181/



Jarosław jot-Drużycki

Spotkanie na oceanie

Ocean to taka pustynia. Tyle że mokra. Żadnego punktu zaczepienia, wszędzie to samo. Cisza. „SZÓSTY dzień stycznia 1969 r. przywitał załogę m/s »Moniuszko« przymgłym nieco słońcem, uśmiechającym się blade nad wyjątkowo spokojną powierzchnią Oceanu Atlantyckiego”, co odnotował skrupulatnie IV mechanik tej jednostki, Witold Szablowski (?-?). „Zapowiadał się normalny dzień bez niespodzianek. Ranek minął jak zwykle. Zmieniły się wachty, przekazano sobie pozycję statku, kurs, uwagi. Załoga rozeszła się do codziennej pracy. O godzinie dwunastej ta sama ceremonia: kurs – 00,0, pozycja – 13°01'N 17°47'W, przyjemnej wachty!”.

Współrzędne pokazywały, że zmierzając na północ statek był niedaleko wybrzeża Afryki, a dokładnie na tej wysokości, gdzie rozgraniczająca Gambię i Senegal Allahein River odnajduje swoje ujście w oceanie. „Służbę na mostku objął II oficer”, pisał dalej Szablowski, ale bynajmniej nie w dzienniku okrętowym – tu uchylę rąbka tajemnicy – ale na pierwszej stronie „Przekroju” z 2 lutego 1969 roku. Dlaczego akurat na łamach tego słynnego tygodnika? Zaraz wszystko się wyjaśni.

„Dalej nic nie zapowiadało nadzwyczajnych wydarzeń. Po horyzoncie snuły się sylwetki statków zdążających w różne strony świata. Lekki wiaterek mile łaskotał twarz wachtowego oficera i bawił się rękawami jego koszuli. II oficer wodził wzrokiem po wodnym bezkresie, prowadząc zwykłą obserwację morza. W pewnej chwili drgnął. Na trawersie z prawej burty majaczył daleko biały żagiel. Jak w przyspieszonym filmie przebiegły mu przed oczyma wiadomości podawane niedawno przez »Głos Marynarza« o braku łączności z kapitanem Teligą. W tym czasie powinien się gdzieś tu znajdować”.

I tu mamy odpowiedź, dlaczego „Przekrój” wydrukował notatki IV mechanika. Otóż 25 stycznia 1967 roku kapitan Leonid Teliga (1917-1970) wyruszył z Casablanki w samotny rejs dookoła świata na niewielkim jachcie s/y „Opty”. Przez cały ten czas towarzyszyło mu spore zainteresowanie, a wzmogło się ono, kiedy żeglarz wyruszył 29 lipca 1968 z wysp Fidzi i przez 165 dni nie zawiązał do żadnego portu i urwał się z nim kontakt, gdyż Teliga nie miał na pokładzie aparatu radiowego. A teraz wyglądało na to, że został dostrzeżony, o czym II oficer szybko powiadomił swego przełożonego.

„– Panie kapitanie, żagiel na trawersie z prawej burty. Możliwe że to Teliga – woła w mikrofon, podniecony.

– Podchodzić – usłyszał.

– Prawo na burt.

– Jest prawo na burt.

Maszyna zadrgała przy tym gwałtownym manewrze, spadły nieco jej obroty, a statek w majestatycznym przechyle, zostawiając za sobą ślad spienionej wody, wykonywał zwrot podchodząc do samotnego jachtu.

– Podchodzimy do Teligi.

– Weź aparat! Teliga płynie.

– Spotykamy się z Teligą.

Każdy chciał być zwiastunem sensacyjnej, choć jeszcze niesprawdzonej wieści. Wzdłuż burty zaczynała gromadzić się załoga.

– On, czy nie on?

Lornetki skupiły się na maleńkiej sylwetce jachtu, zagubionego w morskiej przestrzeni. Jest! Na rufie łopocze biało-czerwona bandera. Radość i podniecenie malują się na twarzach. Trzaskają migawki aparatów. (...) Za rufę spada na wodę ratunkowe koło z uwiązaną do niego liną. W tym czasie na »Opty« jedyną osobą załoga zwija żagle, włącza spaliny silniczek i wolno podchodzi do podanej cumy. Okrzyki powitania. Serdeczne słowa. Na rufie zgromadziła się cała załoga.

– O rany! Kochani, jak to cudownie mówić po polsku.

– Jak się pan czuje panie kapitanie? Może czegoś panu brakuje, wody, soli?

– Brak mi wody. Ta którą mam jest stęchła. Soli natomiast mam pod dostatkiem – odpowiada wskazując ręką na ocean.

– Poza tym z oczami jest coś u mnie nie w porządku – dodaje – nie mogę już patrzeć na konserwy.

Śmiech wśród załogi i podziw. Po tylu dniach samotności taki dowcip i humor, żadnych oznak psychicznego załamania. A może to tylko pozory? Któż to wie, chyba tylko sam kapitan Teliga. W jego słowach humor przeplata się z rozczuleniem. Sto pięćdziesiąt dziewięć dni żegluga od ostatniego portu. Od Kanału Panamskiego pierwszy polski statek. Niby suche stwierdzenia, lecz jak wymowne, gdy patrzy się na ten niewielki jacht ze strzaskanym tylnym masztem, przypominający raczej łupinę orzecha niż jednostkę mogącą stawiać czoło sztormom. Ileż hartu ducha i fizycznej kondycji musi posiadać ten dobrze zbudowany mężczyzna o siwo-płowych włosach, uśmiechający się pogodnie poprzez zasłonę bujnego zarostu. Stoi na dziobie swej jednostki kapitan, marynarz, pisarz, artysta, mechanik, żeglarz, osmagany wiatrem, ogorzały od słońca i śmieje się do nas przez łyż. – Kochani! Kochani! A tak się bałem, że mnie miniecie i nie zauważycie. Tak się bałem – powtarza.

Związane rzutki tworzą środek transportu ręcznego między statkiem a jachtem. Wymieniamy kapitanowi Telidze wodę, uzupełniamy zapas paliwa, żywności, tytoniu. Natychmiast zapala Giewont.

– Od dwóch miesięcy nie miałem papierosa w ustach – woła. – W głowie mi się kręci”.

Teliga zrewanżował się załodze przetłumaczoną przez siebie książką Lionela Cassona (1914-2009) „Starożytni żeglarze basenu Morza Śródziemnego”, wielką muszlą i akwarelą. „Informuje nas, że podobne obrazy sprzedawał w Polinezji amerykańskim turystom, gdy odczuwał braki w swoim budżecie”.

„Niepostrzeżenie mijają godziny”, pisał dalej Szablowski. „Czas się rozstać. Odpada cuma. Kapitan Teliga ustnym rogiem przesyła nam sygnał pozdrowienia. Statkowa syrena odpowiada mu. Ponad szum rozpoczynającej pracę okrętowej śruby wzbija się »sto lat« zaintonowane przez załogę. Łzy wzruszenia, machanie rękami, okrzyki. Po chwili nad kadłubem »Opty« rozwijają się żagle. Wypełnia je spokojny wiatr i jacht w lekkim przechyle zaczyna podążać w stronę Dakaru. My natomiast wracamy na kurs do Laz Palmas. (...) Patrzymy z rozczuleniem i podziwem na majaczącą coraz dalej w blaskach zachodzącego słońca sylwetkę »Opty«. Jesteśmy pewni że nikt z nas nie zapomni tego spotkania.

– Dlaczego »Opty«? – pyta ktoś z załogi.

Ponieważ »Opty« brzmi jak optymista”.

I Teliga był optymistą. Wierzył, że mu się uda spełnić swe marzenie. A dzisiaj, dokładnie o 13.15 naszego czasu, mija pół wieku od chwili, kiedy po dwóch latach, trzynastu dniach, 21 godzinach i 35 minutach samotnego rejsu opłynął on glob ziemski. Krótko jednak przyszło mu się cieszyć sukcesem. Zmarł rok później na chorobę nowotworową, z którą zmagał się jeszcze przed rozpoczęciem rejsu. Może wizja rychłej śmierci skłoniła go do tej podróży? Tak powiadają. Ale ja chciałem zwrócić uwagę na coś innego. Proszę mi w obecnych czasach znaleźć nawet nie tyle mechanika okrętowego, co osobę po wyższych studiach humanistycznych, która potrafiłaby tak barwnie, tak plastycznie napisać jakąkolwiek relację, jak ów Witold Szablowski. ▲

SŁOWA Z KAPELUSZA /79/



Joanna Jurgała-Jureczka

Ślepa miłość

W prasie nazwano go „ociemniałym donżuanem”. W lutym 1939 roku dzienniki donosiły, że lwowska policja musi mu się bardzo uważnie przyjrzeć i z jego powodu ma pełne ręce roboty. Zygmunt był niewidomym masażystą. Nie oczy, ale jego dłonie poznawały świat. To one były wrażliwe i mocne. Był świetnym fachowcem, dużo zarabiał, aż pięćset złotych miesięcznie. Miał trzydzieści lat, kiedy poznał Annę. Była jego oczyma. Czytała mu książki i gazety. Pomagała. Zakochali się w sobie i z lektorki awansowała na żonę masażysty. I mogliby żyć długo i szczęśliwie, ale życie nie zawsze jest bajką. Anna zachorowała na zapalenie nerwu kręgowego. Zupełnie straciła władzę w nogach, a częściowo także i w rękach. Zygmunt na szczęście dobrze zarabiał, stać ich było na służącą. Czemu więc nie żyli długo i szczęśliwie?

spokoju i pobiegła z powrotem. Nie, nie było za późno. Odebrała swojej pani lekarstwo, zanim ta je zażyła.

– To jest trucizna – wołała znów nazbyt głośno.

I wtenczas pani się rozszochoła.

– Zostaw. Muszę to zażyć.

Służąca ustąpiła.

● ● ●

Patrzyła przez szparę w drzwiach i widziała, jak Zygmunt po powrocie do domu zaaplikował żonie lekarstwo, które wysypał na opłatek. Opłatek przyjęła, połknęła lekarstwo, a wtedy na pół głucha służąca wybiegła z krzykiem:

– Pan chce panią otruć!

Chwilę później wróciła z matką Anny. Zygmunt „puszczał wesołe płyty na patefonie”, a pani umierała. Wezwany lekarz rozłożył bezradnie ręce: – Zatrucie cyjankiem.

● ● ●

Zygmunt był niewidomym masażystą. Nie oczy, ale jego dłonie poznawały świat. To one były wrażliwe i mocne. Był świetnym fachowcem, dużo zarabiał, aż pięćset złotych miesięcznie

● ● ●

Bo ślepy masażysta podobno nie chciał kalekiej żony. Tak przynajmniej zeznała służąca, która – jak podaje prasa – „była na pół głucha”. Może i głucha, ale nie była ślepa. Widziała, co się święci. Zygmunt coraz częściej chodził do kina. Nie sam chodził. Z różnymi kobietami. Zabierał je też do wytwornych lokali.

– Pan zdradza panią na prawo i lewo – mawiała. – Z tego nic dobrego nie wyniknie – dodawała. Jak wiadomo, ludzie, którzy dobrze nie słyszą, mówią nazbyt głośno.

Ślepy masażysta nie lubił na pół głuchej służącej, która uparcie i hałaśliwie rozpowiadała, że jeszcze bardziej nie lubi sparaliżowanej żony.

Dnia pewnego Anna kazała sobie podać lekarstwo i wyprawiła służącą na pocztę. Miała wysłać parę listów.

Wyszła wprawdzie, ale coś nie dawało jej

Listy, których nie wysłała służąca, zawierają wyznanie nieboszczki.

– Otruła się z miłości. Uwalnia męża od siebie, a siebie od cierpień. Nie chce dalej żyć i chce, żeby Zygmunt był szczęśliwy.

Policja ustaliła, że listy do matki i do komisariatu napisał ślepy masażysta, który świetnie pisał na maszynie. Jednak to Anna je podpisała i to ona je podyktowała – tak twierdził.

Lwowska policja nie chciała w to uwierzyć. W lutym 1939 roku rozpoczęła śledztwo, a dziennikarze pisali o „ociemniałym donżuanie”.

● ● ●

Tej wiosny szukałam w archiwalnej prasie czegoś zupełnie innego. A znalazłam niewyjaśnioną historię miłosno-kryminalną sprzed lat. I pomyślałam, że miłość jest ślepa. ▲

REKLAMA



Zaproś Żarełko na wesele



POWIEDZ „TAK!”
WYŚMIENITYM POTRAWOM



+48 660 357 077 | www.cateringcieszyn.pl

SPORT

BRONISŁAW SCHIMKE Z NAGRODĄ VÁCLAVA JÍRY

Futbol to **miłość** na całe życie

Miłość do piłki zaszczepił we mnie ojciec. Życia bez futbolu nie umiem już sobie wyobrazić – powiedział w rozmowie z „Głosem” Bronisław Schimke, laureat prestiżowej nagrody Václava Jíry przyznawanej przez FAČR (Piłkarską Asocjację Republiki Czeskiej). Długoletni działacz piłkarski związany z regionalnymi klubami, a także drużyną oldbojów Orły Zaozia, odebrał nagrodę we wtorek w brzeznowskim klasztorze w Pradze.

Janusz Bittmar

Gratuluje nagrody i od razu zapytam, jak się czujesz w tym znacym gronie odznaczonych?

– Dziękuję za gratulacje. Sporo znajomych dzwoniło już do mnie z gratulacjami i z podobnym pytaniem. W towarzystwie zasłużonych działaczy i trenerów piłkarskich o mało co nie zjadła mnie trema, ale to chyba normalne. Czuję się świetnie. Od razu po powrocie z Pragi wziąłem się ostro do roboty. Nagroda to fajna rzecz, ale na chwilę obecną najważniejszą sprawą dla mnie jest sprawnie działający klub, w którym się udzielam na co dzień. W Slavii Orłowa spędzam sporo czasu. Nie tylko weekendy zarezerwowane na mecze w ramach IA klasy (szósta liga – przyp. JB), ale też robocze dni. Jednak nie narzekam. Miłość do piłki zaszczepił we mnie ojciec. To uczucie na całe życie.

Pamiętasz ten pierwszy moment, w którym serce zaczęło mocniej bić, a ty wiedziałeś, że właśnie rodzi się miłość do futbolu na całe życie?

– Oczywiście. Ojciec zabrał mnie w Ostrawie na mecz Banika ze Spartą Praga. Kiedy zobaczyłem, jak piłkarze Sparty wbiegają na murawę w tych swoich efektownych czerwonych dresach, wiedziałem, że teraz już nic nie będzie takie, jak wcześniej.

Możemy chyba zdradzić naszym czytelnikom, że od tamtego momentu jesteś wielkim fanem Sparty Praga?

– Dokładnie. W naszym regionie zwykło się kibicować Banikowi, a z praskich zespołów ewentualnie Slavii, która zawsze uchodziła za taki trochę intelektualny klub, a Sparta działa w tym regionie jak czerwona płachta na byka. Jestem jednak dumnym kibicem Sparty i tak już pozostanie. Cieszę się, że mój syn Robert nie tylko odziedziczył po mnie miłość do futbolu, ale sam też jest zagorzałym fanem klubu z Letnej. To znak firmowy rodziny Schimków.

Ostatnio spotkałem cię na pierwszoligowym meczu pomiędzy Karwiną a Banikiem Ostrawa. Przypuszczam, że pojawiłeś się na stadionie z powodu nowego trenera Karwiny, Františka Straki...

– Nie mogłem zaprzepaścić takiej okazji. Franz Straka to ikona Sparty, jeden z najlepszych obrońców w historii czeskiego futbolu. Kie-



• Bronisław Schimke odbiera nagrodę na gali w brzeznowskim klasztorze w Pradze. Fot. JAN TAUBER

dy dotarła do mnie informacja, że obejmie stery ratującej się przed spadkiem Karwiny, byłem wniebowzięty. Twierdzę, że Karwina wreszcie znalazła szkoleniowca z prawdziwego zdarzenia. Jeśli jest ktoś, kto potrafi uratować zespół przed spadkiem, to jest nim właśnie Franz Straka. Niesamowita

wręcz charyzma, doświadczenie – to wszystko, a nawet znacznie więcej przemawia na jego korzyść. Po zwycięskim spotkaniu z Banikiem (2:0 – przyp. JB) Franz przez piętnaście minut przyjmował gratulacje na murawie, a po przyjeździe do szatni piłkarze zgotowali mu owacje na stojąco. Zresztą w swojej

karierze piłkarskiej miałem szczęście do charyzmatycznych kolegów i trenerów. Jednym z nich jest Jan Zolich, trener naszej drużyny oldbojów Orły Zaozia. Zdradzę, że Jasio kilka lat temu również otrzymał nagrodę Václava Jíry. W tak wąskim gronie, jakim są Orły, to w zasadzie ewenement na skalę światową.

• W gronie przyjaciół na jubileuszu Orłów Zaozia w Jablonkowie. Schimke na pierwszym planie z lewej. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



Przez większą część życia jesteś związany z naszymi regionalnymi klubami. Przez dwa lata udzielałeś się jednak również w morawskim klubie TJ Hrušky. Czy do pracy poza Zaoziem przekonały cię tamtejsze winnice?

– Hrušky to malownicza miejscowość na Południowych Morawach, w okolicach Brzeclawia. Wino uprawiają tam rewelacyjne, bez dwóch zdań. Pod względem piłkarskim spędziłem tam fajne dwa lata. Nie było takiej nerwówki, jak w naszych zaoziańskich warunkach, gdzie zespoły, działacze i trenerzy znają się na wylot. W barwach drużyny występował mój syn Robert, a więc to były takie rodzinne wojaje, a dokładnie dwuletnie wczasy w „morawskiej Toskanii”.

Obecnie zajmujesz się bardziej prozaicznym futbolem w szóstoligowej Slavii Orłowa. Jakież są plany zespołu w rewanżowej rundzie?

– Wciąż nie rezygnujemy z awansu, chociaż strata do prowadzącej Bystrzycy wynosi po weekendzie dwanaście punktów. W Orłowej futbol zawsze cieszył się dużą popularnością, a więc to dla nas sprawa honoru, żeby przywrócić blask tej drużynie. Po spadku do IA klasy w Slavii wiele się zmieniło. Przyszli nowi piłkarze, stawiamy między innymi na młodzież. I konsekwentnie realizujemy nasze ambitne założenia.

Jesteś też sekretarzem Powiatowego Związku Piłki Nożnej. Dla wielu futbol na najniższym szczeblu rozgrywek to weekendowa zabawa z piwem i kielbaskami w roli głównej. Ty na pewno nie podzielasz tych opinii...

– To faktycznie zabawa, ale bez negatywnych konotacji. Po prostu przychodzisz po pracy do domu, zdejmujesz garnitur lub ubranie robocze i idziesz na trening. A w soboty i niedziele dla frajdy grasz w piłkę. To często ostatnia okazja dla byłych wyczynowych piłkarzy, żeby pograć w piłkę już nie dla pieniędzy, a samej przyjemności. Na meczach panuje specyficzna, rodzinna atmosfera, zupełnie odmienna od atmosfery podczas pierwszoligowych spotkań. ▲

Najwyższe wyróżnienia na tegorocznej gali w brzeznowskim klasztorze odebrali Rostislav Vojáček (były obrońca Banika Ostrawa), Jaroslav Dudl (długoletni kierownik drużyny narodowej) oraz Václav Boreček i Karel Zuska (archiwisci Sparty i Slavii).



Agnieszka nie wróci do gry

Dawid Celt,
mąż byłej tenisistki Agnieszki Radwańskiej

Puchar MOL: Karwina za burtą, Banik płynnie dalej

Środek tygodnia stał pod znakiem pucharowej walki w piłkarskim Pucharze MOL. W gronie ośmiu najlepszych drużyn znalazły się też dwie pierwszoligowe ekipy z naszego terenu – MFK Karwina i Banik Ostrawa. Szampana otworzono jednak tylko nad Ostrawicą.

Janusz Bittmar

Było zgodnie z oczekiwaniami

Karwiniacy, którzy w miniony weekend pokonali w Fortuna Lidze drużynę Banika Ostrawa, przystępowali do pucharowej konfrontacji z faworyzowaną Slavią w mocno eksperymentalnym składzie. Aczkolwiek nad Olzą nikt głośno o tym nie mówił, to priorytetem karwińskiej drużyny jest w tym sezonie Fortuna Liga, a nie Puchar MOL. W ramach oszczędzania sił na kolejny ważny pojedynek pierwszoligowy z Sigmą Olomuniec (niedziela, 15.30) szkoleniowiec Karwiny, František Straka, wystawił do meczu ze Slavią głównie rezerwowych piłkarzy. Szansę zagrania od pierwszych minut otrzymali m.in. bramkarz Martin Pastornický, a pod nieobecność stopera Pavla Dreksy w roli rezerwowego kapitana wystąpił Jan Suchan. Faworyzowani gospodarze nie patyczkowali się z rywalem, aplikując karwiniakom pięć bramek. – W miarę dobry futbol pokazaliśmy tylko w pierwszej połowie. Slavia zwyciężyła zasłużenie, gratuluję jej awansu – stwierdził na konferencji prasowej František Straka, który w całym meczu musiał odpierać słowne ataki ze strony kibiców Slavii. – Byłem w szoku już podczas derbów z Banikiem Ostrawa. Wulgaryzmy na stadionie są efektem frustracji niektórych osób, nic na to nie poradzę – powiedział „Głosowi” Straka. W drodze powrotnej do Karwiny trenerzy Straka i Bielan snuli już plany na niedzielnego rywala z Hanej. Wiele wskazuje na to, że w wyjazdowym pojedynku z Sigmą trenerzy będą już mogli skorzy-



● Slavia – Karwina, czyli zabawa w kotka i myszkę. Fot. mfkkarvina

stać z usług rekonwalescenta Bójana Letica, który po kontuzji zaliczył cały mecz w praskim Edenie.

Przełamanie Banika

Banik po kiepskich występach w Fortuna Lidze liczył na przełamanie w ćwierćfinale Pucharu MOL. A marzenia są po to, żeby je realizować. Ostrawianie pokonali Liberec 2:1. – Wiedziałem, że prędzej czy później doczekamy się zwycięstwa. Ta pucharowa wygrana powinna nas uskrzydlić w meczach o pierwszoligowe punkty – stwierdził zadowolony szkoleniowiec Banika, Bohumil Páník. Pucharowe spotkanie w Witkowicach dobrnęło aż do dogrywki, w której awans wystrzelił gospodarzom wprowadzony na boisko zamiast Baroša, Ondřej Šašinka. W regulaminowym czasie gry obie drużyny przeplatały lepsze i gorsze momenty. Banik nastawił się na

atak pozycyjny, goście na kontry i stałe fragmenty gry. – Cieszę się nie tylko ze zwycięstwa, ale też z naszej dobrej kondycji fizycznej. Drużyna nawet w dogrywce nie zwolniła obrotów, wręcz przeciwnie. To był klucz do sukcesu – zaznaczył Páník. W najbliższą niedzielę ostrawianie

zaprezentują się ponownie przed własną publicznością, tym razem w meczu 27. kolejki Fortuna Ligi z Teplicami (15.30). – Chcemy utrzymać lokatę w czołowej szóstce tabeli. Z takimi założeniami przystąpimy do niedzielnej konfrontacji – zdradził nam Páník.

ĆWIERĆFINAŁ PUCHARU MOL

SLAVIA PRAGA – MFK KARWINA 5:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 51. i 68. Van Buren, 39. Frydrych, 43. Baluta, 59. Hušbauer. Karwina: Pastornický – Čolić, Krivák, Dramé (58. Rundić), Djordjević – Suchan, Bukata – Galuška (58. Guba), Vlachovský (70. Lingr), Letić – Faško.

OSTRAVA – LIBEREC 2:1 (d)

Do przerwy: 1:1. Bramki: 43. Baroš, 102. O. Šašinka – 16. Šýkora. Ostrawa: Budinský – Fillo, Procházka, Stronati, Fleišman – Granečný, Jánoš (114. Meszaninow), Jirásek, Holzer (112. Hrubý) – Kuzmanović (108. Diop), Baroš (62. O. Šašinka).

Pilzno nie sprzeda tanio skóry

Sporo kibiców Stalowników Trzyniec wybiera się w niedzielę do Pilzna, żeby dopingować na żywo swoich pupilów w walce o awans do finału Generali play off ekstrakligi hokeja. Wczoraj po zamknięciu numeru hokeiści Trzyńca zmierzili się w Werk Arenie po raz drugi z Pilzнем.

W pierwszym półfinale, w środowy wieczór, podopieczni trenera

Václava Varadi przegrali z Indianami 1:4. Czyżby był to niezamierzony efekt długiej przerwy po wyeliminowaniu w ćwierćfinale Witkovic? Wiele wskazuje na to, że seria z Pilzнем będzie zacięta do samego końca. Najbliższe terminy: niedziela 7. 4. Pilzno – Trzyniec (15.00), poniedziałek 8. 4. Pilzno – Trzyniec (17.00).

(jb)



● Pojedynek Trzyńca z Pilzнем to walka o każdy centymetr lodowiska. Fot. ZENON KISZA

W SKRÓCIE

SZCZYPIONIŚCI KARWINY W PÓŁFINALE Z DUKLĄ. Piłkarze ręczni Banika Karwina poznali rywala w półfinale ekstrakligi. Podopieczni trenera Marka Michaliskiego zmierzają się z Duklą Praga, pierwszy mecz zaplanowano zaś na 21 kwietnia w karwińskiej hali. Drugą półfinałową parę tworzą zespoły Pilzna i Jičína. – Dukla to wymagający przeciwnik. Przed nami ciężka praca – ocenił szanse swojego zespołu Marek Michalisko.

KĘDZIORA NA CELOWNIKU FENERBAHCE. Turecka liga to wciąż dobra piłkarska marka dla wielu zawodników. Z tamtejszymi rozgrywkami łączy go ostatnio obrońca Tomasz Kędziora grający na co dzień w barwach Dynama Kijów. Piłkarza polskiej reprezentacji od kilku tygodni śledzą dokładnie wyślanicy utytułowanego Fenerbahce Stambuł, którzy obserwowali Kędziorę na żywo m.in. w ostatnich dwóch meczach eliminacji Euro 2020 – z Austrią i Łotwą.

KUBICA: BOLID W OGÓLE NIE MA PRZYCZEPNOŚCI. Nie milkną echa słabej postawy Roberta Kubicy w dotychczasowym sezonie Formuły 1. Polak w barwach zespołu Williams spisyuje się po prostu kiepsko. W poszukiwaniu przyczyn takiego stanu rzeczy Kubica ucieka się do wielu komentarzy, z którymi wóldarze Williamsa zgadzają się tylko po części. – Bolid w ogóle nie ma przyczepności. To ma dominujący wpływ na osiągi. Można robić co się chce. (jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA

FORTUNA LIGA: Banik Ostrawa – FK Teplice, Sigma Olomuniec – MFK Karwina (niedz., 15.30).

FNL: FK Fotbal Trzyniec – Witkowice (sob., 10.15).

DYWIZJA: Przerów – Dzieńkowice (sob., 15.30), Hawierzów – Hranice (niedz., 10.15), Bogumin – Kozłowice (niedz., 15.30).

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: Datynie Dolne – Hlubina, Czeski Cieszyń – Biłowiec, L. Piotrowice – St. Biela (sob., 15.30).

IA KLASA – gr. B: Stonawa – Jistebnik, Dobra – Jabłonków (sob., 15.30), Olbrachcice – Slavia Orłowa, Śmiłowice – Bystrzyca (niedz., 15.30).

IB KLASA – gr. C: Zabłocie – Nydek (sob., 15.00), Sucha Górna – Toszonowice, Wacławowice – Wędrzyna, Sedliszcze – Lutynia Dolna, Mosty koło Jabłonkowa – Oldrzychowice (sob., 15.30), Wierzniewice – Inter Piotrowice, Lokomotywa Piotrowice B – Gnojnik (niedz., 15.30).

MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: Cierlicko – B. Rychwałd, Dąbrowa – V. Bogumin, S. Pietwałd – Sn. Hawierzów (sob., 15.30), G. Błędowice – Żuków Górny, F. Orłowa – L. Łąki, Gascontrol Hawierzów – TJ Pietwałd (niedz., 15.30).

MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK: Niebory – Metyłowice/Frydlant B, Gródek – Piosek, Bukowiec – Hukwaldy (niedz., 15.30).

ROZGRYWKI POWIATU FRYDEK-MISTEK: Kuřczyce p. Ondřejníkem – Śmiłowice (sob., 15.30), Nawsie – Wojkowice, Milików – Chlebowice (niedz., 15.30). (jb)

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – KOSZARZY-SKA: Nowe szaty cesarza (5, godz. 10.00);

▲ **CZ. CIESZYN:** Nowe szaty cesarza (8, godz. 8.30, 10.00);

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Gazdina Roba (5, godz. 19.00);

▲ **CZ. CIESZYN:** Deník ničemy (6, godz. 17.30; 8, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Velké dobrodružství Čtyřlístku (5-7, godz. 16.00); Shazam! (5-8, godz. 17.30); Teroristka (5-7, godz. 19.00; 8, godz. 20.00); LOVEní (5-7, godz. 20.00); Ralph Demolka w internecie (8, godz. 16.00); Roma (8, godz. 19.00); **KARWINA – Centrum:** Corgi, psiak królowej (5, godz. 15.30); Shazam! (5, 8, godz. 17.15; 6, godz. 20.00; 7, godz. 19.30); Teroristka (5, godz. 20.00; 7, godz. 17.15); Velké dobrodružství Čtyřlístku (6, godz. 13.30; 7, godz. 13.00); Jak wytresować smoka 3 (6, godz. 16.45); Green Book (6, godz. 19.00); Dumbo (7, godz. 14.45); My (8, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Velké dobrodružství Čtyřlístku (6, 7, godz. 15.00); Shazam! (6, 7, godz. 17.30); Teroristka (6, 7, godz. 20.00; 8, godz. 17.30); Kapitan Marvel (8, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Léto s gentlemanem (6, godz. 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Shazam! (5, godz. 17.30; 6, 7, godz. 20.00);

Teroristka (5, godz. 20.00; 6, 7, godz. 17.30); Velké dobrodružství Čtyřlístku (6, 7, godz. 15.30); **CIE-SZYN – Piast:** Dumbo (5-8, godz. 15.15, 17.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM; powtórka: pon.

CO W TERENIE

HAWIERZÓW – Finalistów XVI edycji Festiwalu Piosenki Dziecięcej już znamy. Teraz należy 27. 4. (początek o godz. 16.00) zapełnić do ostatniego miejsca widownię hawierzowskiego domu kultury. W tej edycji proponujemy chętnym zakup miejscówek on-line w formie rezerwacji/zakupu w systemie ośrodka kulturalnego miasta Hawierzowa (www.mkshavirov.cz).

KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej zaprasza na spotkanie z Andrzejem Niedobą – autorem książki „Rzeka niepokorna. Saga cieszyńska” we wtorek 9. 4. o godz. 16.30 w bibliotece na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Kontakt: e-mail: polske@rkka.cz,

telefon: 596 312 477, 724 751 002. Prosimy o potwierdzenie udziału.

▲ **Klub Seniora „Przyjaźni”** zaprasza na spotkanie w poniedziałek 8. 4. o godz. 17.00 do Domu Polskiego PZKO w Karwinie-Frysztacie.

KARWINA-FRYSZTAT – MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków na brygadę – czyli wiosenne porządki 6. 4. o godz. 8.30.

KARWINA RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 9. 4. o godz. 15.30.

KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW W RC – Zarząd KNE zaprasza na Spotkanie Wiosenne, które odbędzie się w czwartek 11. 4. o godz. 10.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Cz. Cieszynie. Opłata 70 kc. W programie wezmą udział dzieci ze szkoły podstawowej w Czeskim Cieszynie. Zostanie również zainstalowana wystawa poświęcona kształceniu nauczycieli polskich w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Śląskiej Ostrawie. Zobowiązujące zgłoszenia prosimy przesyłać do soboty 6. 4. Janinie Procnier, nr komórki 723 158 041, e-mail: janinaprocnier@seznam.cz.

LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się 13. 4. o godz. 15.00 w Domu PZKO. Po zebraniu program kulturalny w wykonaniu Zespołu Tanecznego „Oldrzychowice”.

PTM – Zapraszamy na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM, które odbędzie się 12. 4. o godz. 18.00 w Domu Seniora przy ulicy Sokołowskiej 1997 w Cz. Cieszynie. W programie Jan Karczmarczyk Co nowego w ratownictwie medycznym.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 9. 4. do Zamku Bouzov i Muzeum Serków Ołomunieckich (tvarůžky) w Loszticach z możliwością zakupu



serowych specjalów. Z Bouzowa do Losztic można przejść na piechotę ścieżką turystyczną o długości 8 km. Odjazd pociągiem pociągów Express 544 „Ostravan” (z Nawsia o godz. 5.02) do Olomuńca, tu przesiadka do pociągu do Morawiczan o godz. 7.34 (kierunek Kouty nad Desnou). Z Morawiczan autobusem o godz. 8.05 do Losztic, do Bouzowa o godz. 8.38. Wycieczkę prowadzi i bliższe informacje przekazuje Otto Sikora 603 201 340.

▲ „Wiosna! Ciepleszy wieje wiatr... Nie przeszkadza tytuł, wiek i płeć...” by wziąć rower – wystarczy tylko chcieć. Rowerzysto, pojaw się w Alejach Masaryka w Czeskim Cieszynie w niedzielę 7. 4. o godzinie 9.45, by zarejestrować się i wziąć udział w XII Memoriale Kolarskim im. M. Pałowskiego, którym rozpoczynamy tegoroczny sezon. Wyruszamy o godz. 10.00 sprzed remizy strażackiej. Wycieczkę organizuje Robert Walaski z Towarzystwa Rowerowego „Olza” przy PTTS „BŚ”. Więcej informacji na stronie internetowej „BŚ”.

RODZINA KATYŃSKA W REPUBLICIE CZESKIEJ – Wzywa wszystkich członków i sympatyków do udziału w obchodach „Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej”. Uroczystość wspomnieniowa odbędzie się w piątek 12. 4. o godz. 11.00 przy pomniku ofiar II wojny światowej, usytuowanym na lewym brzegu Olzy w Czeskim Cieszynie – na Konteszyńcu.

RZĘKA – Zapraszamy 7. 4. o godz. 15.00 do gospody gminnej na spektakl lalkowy pt. „O słońcu, księżycu i wietrze” w wykonaniu Teatru Lalek „Bajka”.

ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO zaprasza na wycieczkę do Olomuńca 27. 4. Cena 250 kc, w programie Flora, zwiedzanie miasta oraz zoo. Zgłoszenia do 15. 4., e-mail: rahuppert@volny.cz, tel. 736 436 823.

usługi transportowe.
Tel. +48 601 478 108.

GŁ-125

OFERTA PRACY

POLSKA SZKOŁA PODSTAWOWA W WĘDRYNIA poszukuje osoby do objęcia etatu wychowawczynie w świetlicy szkolnej. Bliższe informacje: tel. 558 994 331, 739 278 815, e-mail: szkola.wedrynia@seznam.cz.

GŁ-188

ZAPISY

BŁĘDOWICE – PSP zaprasza w dniach 8.-9. 4. w godz. 14.00-17.00 do zapisów do klasy pierwszej. Do zapisów prosimy przynieść dowód osobisty lub paszport rodzica i akt urodzenia dziecka.

CIERLICKO – PSP zaprasza 10. 4. w godz. 8.00-16.00 do zapisów do klasy pierwszej.

WĘDRYNIA – Dyrekcja Polskiej Szkoły Podstawowej im. Wisławy Szymborskiej zaprasza na zapisy do klasy pierwszej na rok szkolny 2019/2020, które odbędą się w poniedziałek 8. 4. w godz. 12.00-16.00 oraz we wtorek 9. 4. w godz. od 8.00-12.00. Prosimy o przyniesienie dokumentów tożsamości oraz aktu urodzenia dziecka.

KONCERTY

POLSKI CHÓR MIESZANY „Collegium Canticorum” – Zaprasza na koncerty pasyjne, które odbędą się w niedzielę 7. 4. o godzinie 10.30 w kościele ewangelickim A.W. w Gródku oraz 14. 4. o godzinie 9.30 (zaraz po mszy świętej) w kościele ewangelickim Na Niwach w Czeskim Cieszynie, a o godzinie 15.00 w kościele ewangelickim w Karwinie-Frysztacie.

WYSTAWY

CZESKI CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33: do 25. 4. wystawy „Dyrektor Fryderyk Kretschmann” oraz „Unia Lubelska i jej znaczenie”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

MIEJSKI DOM KULTURY, Osvobození 1639/43, Karwina: do 8. 5. wystawa pt. „212 – 20 lat grupy twórczej”. Ekspozycja czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00, wt, cz: w godz. 9.00-19.00.

TRZYNIEC, BIBLIOTEKA, Lidická 541: do 13. 4. wystawa fotografii Viktora Kopasza pt. „Przedmioty tymczasowe”. Czynna w godzinach otwarcia placówki.

Firma ACword, sp. z o.o., Oldrzychowice 923
Dział Techniki odpylania i brykietowania
poszukuje odpowiedniego kandydata na stanowisko
ŚLUSARZ-MONTER

Wymagania:

- ✓ wykształcenie zawodowe technicznego kierunku
- ✓ umiejętność, zręczność
- ✓ czasowa elastyczność
- ✓ prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- ✓ konkurencyjne warunki płacowe
- ✓ pakiet benefitów (kupony żywieniowe itp.)
- ✓ stabilną pracę na pełny etat

CV prosimy przysyłać na adres: acword@acword.cz, do 15. 4. 2019

GŁ-196

KAMIENIARSTWO Wrzos

20 LAT NA RYNKU DAJE PRZEWAGĘ
UNIKALNA OFERTA - PIĘKNE NAGROBK

Siedziba Firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20b
tel: 736702526, +48 606452479, +48 338567377

Filia: Cisownica, ul. Ustrońska 156
5 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej. www.kamienistvi-wrzos.cz

GŁ-124



Firma Styl-Folk Czeski Cieszyn
poszukuje do współpracy
krawcowe

Tel. 733 720 513

e-mail: stylfolk2017@gmail.com

GŁ-204

Firmy budowlane SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)

Przyjmujemy zlecenia na 2019 rok w zakresie dociepleń budynków, poddaszy i wykonawstwa domów od fundamentów, wymiany okien.
Kontakt: 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874 (CZ)
+48 602 671 460 (PL)
e-mail: jozefswakon@onet.pl
Szybka i fachowa realizacja zleceń
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

GŁ-035

OFERTY

CZYSZCZENIE I MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. www.nater-strech.cz. Tel. 776 051 335.

GŁ-200

MALOWANIE DACHÓW – blacha, dachy z papy (ipa), 3 x lakier.
MALOWANIE PŁOTÓW wszelkiego gatunku. Tel. 732 783 700. Balicki.

GŁ-192

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwonić: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

GŁ-036

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”





Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica” zaprasza na Koncerty Pasyjne chóru „Canticum Novum”: w niedzielę 14 kwietnia o godz. 9.00 do kościoła katolickiego w Trzyńcu oraz o godz. 10.45 do kościoła katolickiego w Mostach koło Jabłonkowa.

ŻYCZENIA

Dnia 6 kwietnia 2019 obchodzi swój zacny jubileusz życiowy nasza Ukochana

pani LIDIA KRÓLICZEK
z Suchej Górnjej

Z tej okazji życzymy Jej wszystkiego najlepszego, wiele zdrowia, szczęścia, powodzenia i pomyślności. Żyj nam 100 lat!
Mąż oraz córka z rodziną.

GŁ-185

Nie tak bystro płynie rzeka, jak nam prędko czas ucieka
Dnia 7 kwietnia 2019 obchodzi 80. urodziny nasz Kochany Ojciec, Brat i Dziadek

pan LECH PISZUT

z Czeskiego Cieszyna-Górnego Żukowa

Z tej okazji dużo łask Bożych, zdrowia, pogody ducha, opieki Marii Częstochowskiej, którą tak bardzo ukochałeś, życzą na dalsze lata córka Katarzyna, siostra Ilona, szwagier Władysław, Maria z rodzinami.

GŁ-205

Wczoraj świętował swoje 89. urodziny nasz Kochany Mąż, Tatuś, Dziadek i Pradziadek

JAN WOJTAS

z Wędryni

Najlepsze życzenia zdrowia, błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności przesyła cała rodzina.

GŁ-209

WSPOMNIENIA

Dziś mija 1. rocznica śmierci

śp. JADWIGI SPERLING

emerytowanej nauczycielki z Cierlicka

Wszystkich, którzy Ją znali, o chwilę wspomnień i modlitwę proszą córka Basia i brat Józek z rodzinami.

GŁ-178

NEKROLOGI

Można odejść na zawsze, by stale być blisko...

Ks. J. Twardowski

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 30 marca 2019 w wieku 91 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Wujek

śp. PAWEŁ HOJDYSZ

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 8 kwietnia 2019 o godzinie 15.00 w kościele ewangelickim w Trzyńcu. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-203

Aż u Zbawcy stóp się zejdzem znów.

Z głębokim smutkiem w sercach zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1 kwietnia 2019 po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babunia, Prababunia, Siostra, Ciočia i Szwagierka

śp. ANNA WAŁACH

z domu Rusz, emerytowana nauczycielka Polskiej Szkoły w Bystrzycy i Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, zamieszkała w Bystrzycy, w ostatnich latach w Domu Opieki Św. Józefa w Ropicy

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 9 kwietnia 2019 o godz. 14.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy nad Olzą. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-211

Wyrazy głębokiego współczucia i otuchy w tych ciężkich chwilach dla prezesa Kongresu Polaków Mariusza Wałacha i Jego Rodziny z powodu śmierci

MATKI

składa Kongres Polaków w Republice Czeskiej.

GŁ-212

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MAMY ANNY

składają Mariuszowi Wałachowi, prezesowi Kongresu Polaków w RC, oraz Jego Rodzinie pracownicy redakcji „Głosu” oraz spółki Pol-Press.

PROGRAM TV

PIĄTEK 5 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Doktor Martin (s.) **10.40** Szpital na peryferiach (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy TVC **15.05** Podróżomania **15.35** Losy gwiazd **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Policjant Topinka (s.) **20.55** 13. komnata Ladislava Potměšila **21.25** Wszystko-party **22.20** Poirot (s.) **23.15** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **23.55** AZ kwiz **0.25** Obiektyw.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Z kucharzem dookoła świata **9.55** Hotel Anny Sacher **10.50** Strażacy **11.40** Mowa pieniądza **12.10** Królestwo natury **12.35** Chcesz mnie? **13.05** Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy **13.55** Generał Patton **14.40** Zardzewiałe piękno **15.10** Nowa Zelandia **15.55** Tajemniczy świat podziemi **16.20** Niesamowite hotele **17.15** Jakim językiem mówi Bóg? **18.15** Narodowe skarby **18.45** Wieczorynka **18.55** Europa dziś **19.25** Magiczne góry **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowna planeta **21.50** Lotnicze katastrofy **22.35** 54 godziny (film) **0.05** Martin Kratochvíl & Jazz Q Znovu.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Kameňák (s.) **21.30** Sully (film) **23.20** Ekipa (film) **1.10** Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Niepewna miłość (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.30** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Kochamy Czechy **22.00** Elizabeth Harvest (film).

SOBOTA 6 KWIETNIA

TVC 1

6.25 Łopatologicznie **7.20** Bajka **7.30** O kogucie, kosie i kocie (bajka) **8.10** Gejzer **8.40** Durrellowie (s.) **9.25** Columbo (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Tomcio Paluch i zaklęta królowna (bajka) **14.15** Podział konta Koncertów Adwentowych **14.35** Rozterki kucharza Svatopluka (s.) **15.40** Dalsza rodzina (film) **17.05** Poirot (s.) **18.00** Ogrody Ferdynanda **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Cuda natury **21.10** Panowie dbajcie o żony (film) **22.45** Dziennik sierżanta Fridaya (film) **0.30** Bananowe rybki.

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Andy i młode **6.15** Ava Riko Teo **6.25** Kiwi i Strit **6.30** Nowości z natury **6.40** Rodzina Rabatków (s. anim.) **7.05** Show Garfielda **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30**

Ta nasza kapela **9.55** Folklorika **10.25** Nasze tradycje **10.50** Granica w sercu **11.25** Lotnicze katastrofy **12.10** Hitler kontra Churchill **13.00** Babel **13.25** Raz, dwa, trzy (film) **15.15** Ateny w obiektywie fotografa **15.40** Rodzinne strony **16.10** Duże koty **16.55** Cudowna planeta **17.50** Kamera w podróży **18.45** Wieczorynka **18.55** Skryty świat podziemi **19.20** Tajemnice domu życia **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wiktoria (s.) **21.40** Cotton Club (film) **23.45** W potrzasku (s.).

NOVA

6.25 Psi patrol (s. anim.) **7.20** Looney Tunes Show (s. anim.) **8.05** Tom & Jerry Show (s. anim.) **8.25** Gęsiareczka (bajka) **9.25** The Voice Czechy i Słowacja **11.35** Przyprawy **12.30** Dzwoni do TV Nova **13.10** Poradnik domowy **14.20** Zamierzmy się żonami **15.30** Dwa tygodnie na miłość (film) **17.20** Czego pragnie dziewczyna (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Król Skorpion (film) **22.00** Księgowy (film) **0.25** Zabójcza broń (film).

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.05** M.A.S.H. (s.) **8.45** Auto Salon **9.55** Bikesalon **10.25** Prima Partička **11.35** Kochamy Czechy **13.15** Czechy i Słowacja mają talent **14.45** Kristian (film) **16.50** Jak świat traci poetów (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Backstage (film) **22.20** Suburra (film) **1.10** Elizabeth Harvest (film).

NIEDZIELA 7 KWIETNIA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.30** Dworzec **6.50** Dalsza rodzina (film) **8.15** Uśmiechy Jaroslava Papouška **8.55** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.05** Śpiąca Królowna (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O głupiej żonie górnika (bajka) **14.00** Taniec przez dwa piekła (bajka) **15.00** Monika i żrebak z gwiazdką (film) **16.05** Sardynki, czyli życie pewnej rodziniki (film) **17.25** List do ciebie **18.25** Co umiały nasze babcie, a o czym my zapomnieliśmy **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Wodnik (s.) **21.10** 168 godzin **21.40** Koptashow **22.15** Dziewiętnaście fortepianów (film) **23.40** Taggart (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Andy a młode **6.15** Ava Riko Teo **6.25** Kiwi i Strit **6.30** Nowości z natury **6.40** Rodzina Rabatków (s. anim.) **7.05** Show Garfielda **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Narodowe skarby **10.00** Sprawa dla ombudsmanki **10.30** Skrzydła wojny **11.15** Nie poddawaj się **12.05** Chcesz mnie? **12.35** Słowo na niedzielę **12.40** Magazyn chrześcijański **13.05** Przez ucho igielne **13.35** Magazyn religijny **14.00** Na pływalni z Antonínem Procházką **14.25** Podróż po Peru **14.55** Ogrody Ferdynanda **15.20** Niesamowite hotele **16.15** Wiedeń: Rzesza, dynastia i marzenie **17.10** Dźwięki natury **18.00** Nowa Zelandia **18.45** Wieczorynka **18.55** Granica w sercu **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Złoto Alaski (film) **22.05** Teoria uwodzenia (film) **23.30** Życie na stercie masy plastycznej.

NOVA

6.15 Psi patrol (s. anim.) **7.05** Looney Tunes Show (s. anim.) **7.50** Tom i Jerry Show (s. anim.) **8.30** Krok za krokiem (s.) **8.50** Królowa Śniegu (bajka) **10.05**

Wyznania małoletniej gwiazdy (film) **11.45** Piękna i Teczka (film) **13.30** Wyspa piratów (film) **15.50** Niech się boi (film) **17.40** Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** The Voice Czechy i Słowacja **22.30** Odlamki **22.55** Odwet (film) **0.50** Niech się boi (film).

PRIMA

6.05 Ninjago (s. anim.) **6.35** My Little Pony (s. anim.) **6.55** M.A.S.H. (s.) **8.00** Świat ogarnięty wojną **9.15** Prima ZOOM Świat **9.45** Policjanci z centrum (s.) **11.00** Partia **11.55** Poradnik domowy **12.50** Poradnik Ládi Hruški **13.55** Tak jest, szefie! **15.00** Hawajski sen nocy letniej (film) **16.55** Małpa w hotelu (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Czarne wdowy (s.) **21.30** Sport Star **22.20** Bardzo poszukiwany człowiek (film) **0.50** Bikesalon.

PONIEDZIAŁEK 8 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Durrellowie (s.) **9.45** Sublokator **10.05** 168 godzin **10.35** Policjant Topinka (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Jubileusz (film) **14.35** Sardynki czyli życie pewnej rodziniki (film) **15.50** Napisala: Morderstwo (s.) **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Morderstwa w kręgu (s.) **21.30** Zagłada dejvickiego teatru (s.) **22.00** Reporterzy TVC **22.40** Kryminolog (s.) **23.45** Na tropie **0.05** Koptashow.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.55** Duże maszyny **10.40** Niesamowite hotele **11.45** Babel **12.15** Magazyn religijny **12.40** Telewizyjny klub niesłyszących **13.10** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.25** Miasto w chmurach **14.20** Na winnym szlaku **14.45** Granica w sercu **15.15** Wyspa Świętego Bartłomieja **16.10** Przygody nauki i techniki **16.40** Lotnicze katastrofy **17.25** Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy **18.15** Strony rodzinne **18.45** Wieczorynka **18.55** Turcja – brama Orientu **19.15** Tajemnice domu życia **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Hitler kontra Churchill **20.55** Duże maszyny **21.45** Uwaga, obchód! (film) **23.10** Złoto Alaski (film).

NOVA

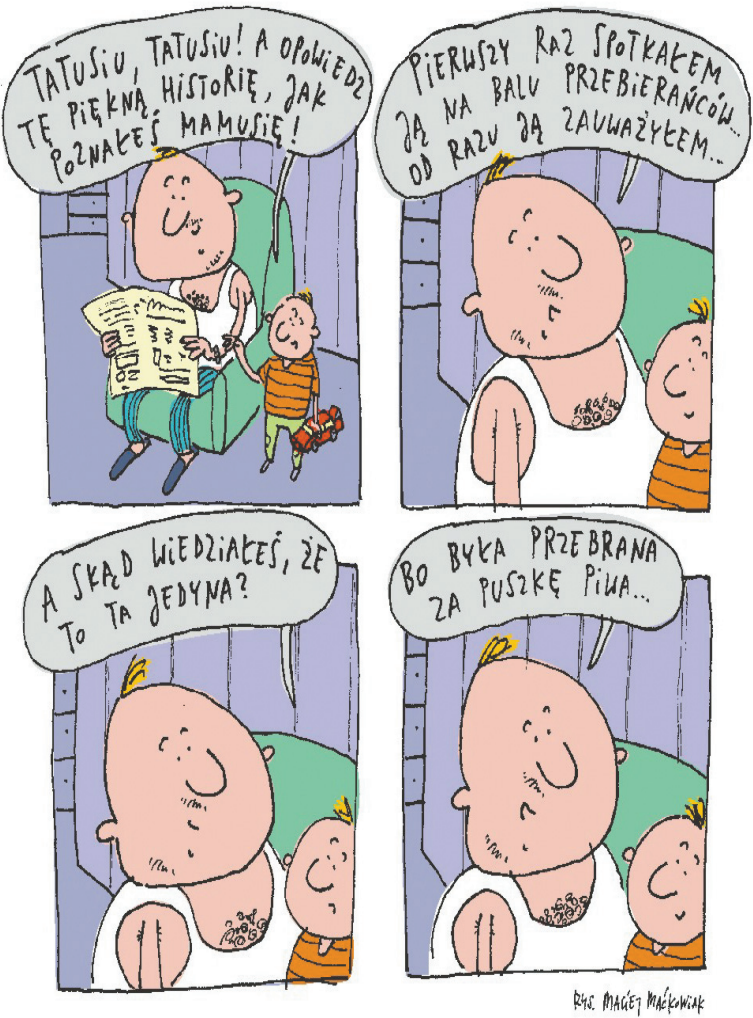
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.50** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.25** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.20** Bez śladu (s.) **0.15** Mentalista (s.).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Policja w akcji **10.20** Fałszywa zakonnica (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.30** Policja Hamburg (s.) **13.30** Lekarz z gór (s.) **14.30** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.30** Jak zbudować marzenie **22.45** Tak jest, szefie! **23.50** Policja w akcji **0.50** Powrót komisarza Rexa (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...



...tak jest

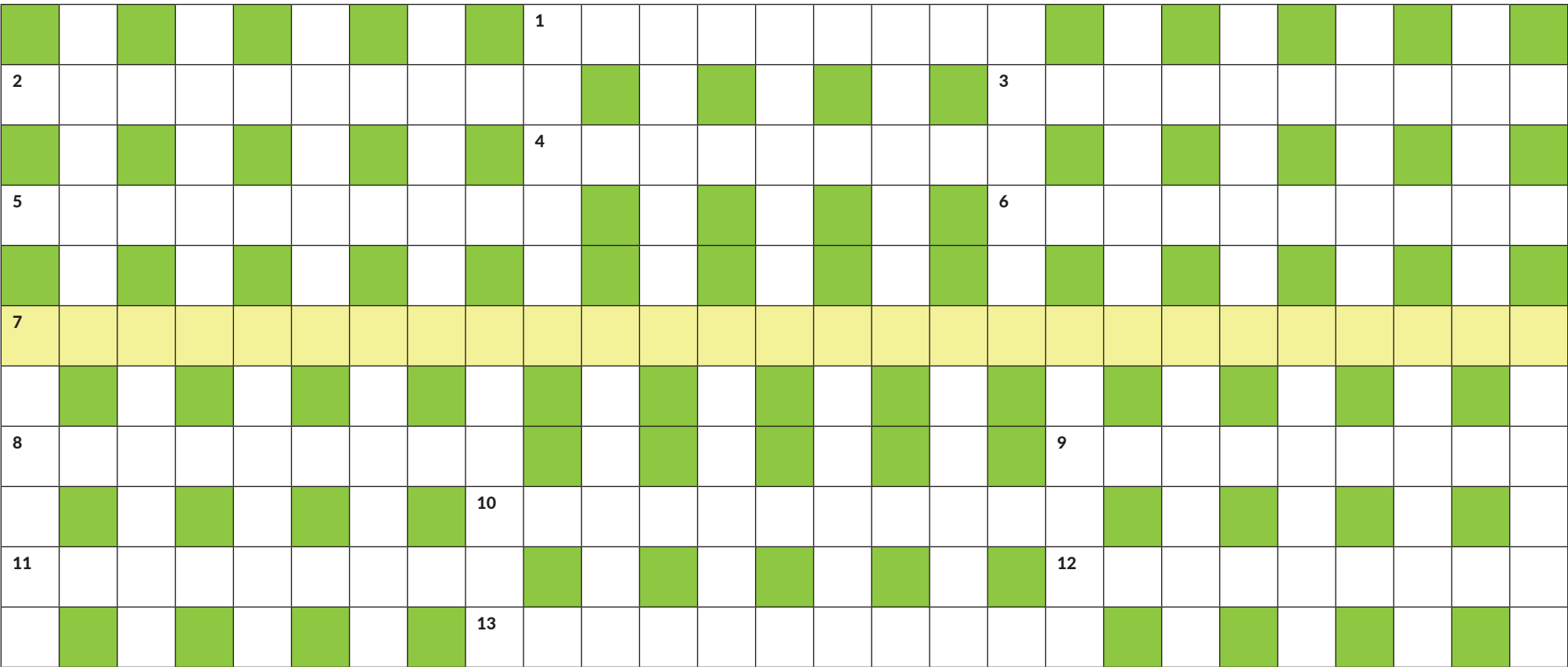
• Dziś proponujemy zagadkę z Czeskiego Cieszyna. Widzimy Bank Centralny niemieckiej ubezpieczalni. Archiwalną fotografię otrzymaliśmy od Alicji Brannej.

• Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na:

dabkowski@glos.live bądź
info@glos.live.

Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Rozwiązaniem dodatkowym krzyżówki kombinowanej jest przysłowie tureckie.

POZIOMO:

- 1. rzekoma mieszkanka Czerwonej Planety
- 2. przewodniki podróży po cesarstwie rzymskim
- 3. potocznie żołnierz wojsk pancernych
- 4. część wołowiny z grzbietu z łopatką
- 5. bluszczik ziemny, czyli Glechoma hederacea, roślina z rodziny wargowych
- 6. Fredro i Puszkin
- 7. ROZWIĄZANIE DODATKOWE
- 8. szef, zwierzchnik, przełożony
- 9. igrzyska olimpijskie
- 10. włoska marka samochodów sportowych i traktorów
- 11. mała naklejka

- 12. świętują w walentynki
- 13. inaczej zaratusztrianizm, staroperska religia

PIONOWO:

ADEMAR, ANANDA, APLAUZ, ATSUMI, BESSÓW, DALEKI, DANUTA, DAOIZM, DNIĘPR, EMALIA, EMERYT, EUKLAZ, FRENCZ, GNADEN, ILAGET, IRONIA, ISPICA, JARZĄB, MARKIZ, NAAMAN, NITRAS, OLIWKA, OZDOBA, PAKIET, ROZWAR, TRĄBIĄ, ZGNIŁY

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ITINERARIA, ROZBRATEL, ZOROASTRYZM

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 17 kwietnia. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie łamigłówek z 22 marca otrzymuje Janina Procházka z Karwiny-Mizerowa. Autorem dzisiejszej krzyżówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie kwadratu magicznego z 22 marca:
1. MACKA 2. ANZUS 3. CZASU 4. KUSZA 5. ASUAN

Rozwiązanie minikwadratu magicznego z 22 marca:
1. SALA 2. ABSURD 3. LUREKS 4. ADZO

Rozwiązanie logogryfu kołowego z 22 marca:
ONA SĘDZIĄ JEST I STRONĄ